Nr 150b. Dnia 2 czerwca. Wtorek. Dnia 21 maja (2 czerwca) 1885 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja; za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wy raz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1^1/_2$ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

— Z powodu przypadającej pojutrze uroczystości Bożego Ciała odbywać się będą procesje w razie pogody zewnątrz kościołów.

W dniu pierwszym uroczystości, t. j. we czwartek, o godzinie 11-ej zrana wyjdzie procesja z kościoła archikatedralnego św. Jana do ołtarzy wystawionych na Krakowskiem Przedmieściu.

— Jutro we wszystkich świątyniach Pańskich odbędą się uroczyste nieszory, poprzedzające uroczystość Bożego Ciała.

Przegląd polityczny.

Książę Bismark przygotowywał się od dłuższego czasu do wyjazdu w pierwszych dniach czerwca na doroczną kurację swą do Kissingen. W tym roku podróż ta staje się problematyczną, podobnie jak nie przyszedł do skutku coroczny od długiego szeregu lat wyjazd cesarza Wilhelma do Wiesbadenu, Ems i Gasteinu.

Pozostanie księcia Bismarka w Berlinie przyśpieszy zapewne rozstrzygnięcie sprawy brunświckiej. Wiadomy wniosek pruski, postawiony w niemieckiej radzie związkowej a wykluczający księcia Kumberlandji od prawowitego następstwa na tronie brunświckim, przeszedł już w wydziale prawniczym rady i w ciągu bieżącego tygodnia ma być rozbierany na pełnem posiedzeniu. W Berlinie opowiadają, iż cesarz Wilhelm długo się wahał przed pozwoleniem na postawienie przez księcia Bismarka rzeczonego wniosku w radzie związkowej. „Modlę się codziennie do Boga, miał powiedzieć zgrzybiały monarcha, ażeby mnie oświecił, jak mam rozstrzygnąć wątpliwość? Z jednej strony pragnąłbym nie naruszać zasady legitymizmu, z drugiej czuję mój obowiązek wobec dobra ojczyzny". Na to odpowiedzieć miał książę Bismark: „Wasza cesarska mość daruje, ale obowiązek zna tylko tę ostatnią". Wtedy cesarz Wilhelm podpisał dekret.

Z Kairu donoszą, jakoby mahdi wysłał do Kairu Husseina baszę Kalifę, celem rozpoczęcia rokowań ugodowych z kedywem. Hussein ben Kalifa był gubernatorem Berberu w chwili zdobycia tego miasta przez mahdystów. Tymczasem anglicy rozpoczęli już odwrót z prowincji Dongoli.

Z Sofji piszą do *Politische Corr.*: „Wizyta, złożona przez króla i królowę Rumunji księciu bułgarskiemu przy sposobności przejazdu królowej szwedzkiej, wywołała tak w tutejszych kołach politycznych, jak i u ludności, nader dobre wrażenie i poczytywaną jest w ogóle jako symptomat zbliżenia się obu sąsiadów.

Ks. Aleksander odbywa objazd kraju, z którego powrócić miał do Sofji dnia 29-go maja. Prezes gabinetu, Karawełow, ogłasza codziennie w dzienniku urzędowym liczne telegramy, donoszące o serdecznem przyjęciu, jakiego doznaje wszędzie książę ze strony ludności, nie wyłączając mieszkańców mahometańskich.

Glas macedoński umieścił w tych dniach artykuł, w którym powiedziano pomiędzy innemi: „Wśród obecnych okoliczności politycznych widoki wzniecenia z pomyślnym skutkiem ruchu w Macedonji—który jest jedynym środkiem dla poprawy nieznośnego położenia naszych braci macedońskich —wydają się być lepszemi, niż kiedykolwiek. Jest poprostu naszym świętym obowiązkiem nie zaniedbywać nadarzającej się sposobności, lecz podjąć inicjatywę, a nie można wątpić— do takiej bowiem nadziei uprawniają nas wojny, podejmowane na półwyspie bałkańskim przez Rosję — że skoro raz ruch narodowy rozpocznie się, nieszczęśliwym braciom w Macedonji nie braknie opieki."

Wiadomo—pisze na to *Pol. Corr.* — iż dyplomaci rosyjscy protestują przeciw podobnemu apelowi. Co się zaś tyczy rządu bułgarskiego, to ten oddawna już oświadczył w formie kategorycznej, iż nie chce mieć nic wspólnego z ruchem powstańczym w Macedonji i że w razie potrzeby nie zaniedba chwycić się na granicy bułgarskiej energicznych zarządzeń dla jego stłumienia."

Fakt udzielenia stanowczej dymisji byłemu ministrowi serbskiemu p. Risticzowi, który dotychczas pozostawał w stanie rozporządzalności, uważanym jest w ogóle za wypadek zasługujący na baczniejszą uwagę. Pensjonowanie ministra w Serbji ma zupełnie inne i donioślejsze znaczenie, aniżeli w innych państwach konstytucyjnych, jest ono bowiem zerwaniem raz na zawsze z dymisjonowanym mężem stanu, który odtąd może uważać się za wykreślonego z listy osób politycznych.

Zapatrując się w ten sposób na sprawę — pisze *Pester Lloyd* — należy powitać dymisję p. Ristícza za objaw wyraźny, iż król i rząd serbski nie chcą mieć zgoła nic wspólnego z zasadami, reprezentowanemi przez tego dyplomatę. Ku wielkiemu jednak naszemu zdumieniu, niektóre dzienniki zagraniczne starają się rzecz tak przedstawić, jakoby dymisja p. Risticza nastąpiła pod wpływem wizyty króla Milana w Wiedniu, a przeto z inspiracji niejako austro-węgierskiego rządu. Podobny związek jest nam zupełnie niezrozumiały i nieprawdopodobny; że zaś rzeczywiście go nie było, pokazuje się już z tego samego, że usunięcie pana Risticza zostało zadekretowanem jeszcze przed wyjazdem króla Milana do Wiednia."

Br. Z.

Pierwsze kroki.

Szukajcie a znajdziecie!...

Od kilkunastu lat agituje się śród ziemian projekt zabezpieczenia bytu niższej służby folwarcznej. Opracowywano statuty kas emerytalnych, towarzystw pomocy i t. d., tu i owdzie deklarowano znaczne na ten cel fundusze, lecz rok za rokiem mijał, a sprawa pozostawała wciąż niezałatwiona.

Główną przeszkodą okazała się forma, w jakiej projektowana instytucja miała wejść w życie. Mianowicie dłuższy czas zajmowano się myślą tworzenia szerszych kół czy kółek, któreby kwestję zabezpieczenia odrazu wyczerpywały, któreby w ogólną instytucję przezorności odrazu kraj cały związały. Droga ta nie mogła doprowadzić do zamierzonego celu, gdyż napiętrzona była najrozmaitszemi trudnościami, przewidzianemi i nieprzewidzianemi. Ostatecznie zrezygnowano z pomysłu urządzeń ogólnokrajowych i zaczęto szukać innych ścieżek, któremi możnaby było dojść do tegoż samego rezultatu.

Ścieżki takie znaleziono. Oto przed rokiem po raz pierwszy podaliśmy wiadomość, iż w konińskiem, na jednym z miejscowych folwarków, powstała, staraniem dziedzica, kasa oszczędności dla parobków i czeladzi. Drobny wypadek przeszedł podówczas nie spostrzeżenie i dziś dopiero, gdy o zaprowadzaniu podobnych kas dowiadujemy się coraz częściej, mo

JABŁKA ZA SZYBĄ.

Idąc raz ulicą, rzuciłem okiem na skromny napis; wystawa świeciła rozmaitością: była tam w pęczkach marchew, pomarszczone cytryny, suszone śliwki, ogórki w słojach i wielkie, okazałe jabłka, oblane rumieńcem i puszkiem świeżości. Kupiłem jedno i zaniosłem do siebie; po przekrojeniu okazało się zupełnie zgniłem. Całą jego wartość stanowiła umiejętnie utrzymana powłoka! zawód z jabłkiem doznany, wprowadził mnie na pole pesymistycznych uwag.

Szeregi młodych ludzi w lśniących kapeluszach i pięknych paltach, pojazdy z okazałą liberją, wykwintne wystawy sklepowe, wspaniałe wejścia do prywatnych domów, ubrane w kwiaty i kobierce... wszystko to przypominało mi niefortunne jabłko. A legjony pięknych kobiet, uśmiechniętych jak promienie słońca, przybranych gustownie, podług mody ostatniej... czyżby i to były jabłka za szybą?

Cała nasza cywilizacja dzisiejsza zmierza do faworyzowania szychu i przymiotów zewnętrznych. Owoce tych prądów spostrzegasz we wszelkich kierunkach życiowych i w tem, co stanowi postęp. Dla zaspokojenia rzeczywistych polotów ducha, zrobiono bardzo niewiele, za to komfort, wygoda, słowem całe rusztowanie wymagań żołądkowych stało się przedmiotem szczególniejszej opieki społeczeństwa.

Powstały nowe rzemiosła, zmierzające do wypełnienia luk organicznych, nikomu jednak na myśl nie przyszło wstawiać w serce braknące uczucia. Stanęli tedy do konkursu specjaliści od wstawiania zębów i sztucznych łopatek, od podnoszenia wzrostu, zaokrąglania brwi krótko, urządzania na pokaz wszystkiego, czego przyroda odmówiła. Pamiętano o zdrowiu ciała i wygodach: wiek bieżący przedewszystkiem zasłynął inwencją, uprzystępniając komfort i luksus dla wszystkich.

Świat zadowolony z rozwoju przemysłu, sam się uśmiechnął do siebie: najbiedniejsza kobieta mogła mieć jedwabną parasolkę a ubogi mieszkaniec poddasza dwa łokcie Van Dycka i kalosze. stawały domy zdrowia dla obłąkanych, nawet kolonje dla małych przestępców; nikomu tylko na myśl nie przyszło, czemu wyroby industrji dzisiejszej są tak nietrwałe, że już nietylko pokoleniom, ale samym nabywcom na małą cząstkę życia nie starczą, dlaczego statystyka umysłowych cierpień i zbrodni powiększa się tak straszliwie?

Jeden z dzielnych moralistów naszych, Surowiecki, powiedział, że odkąd miejsce etyki chrześcijańskiej zajęły liczby, tabliczka mnożenia mylić zaczęła. Pensjonat nie zastąpi zabiegów macierzyńskich około wychowania dzieci, a zboczeń umysłowych i moralnych żadna instytucja nie usunie, dopóki nie zapobiegnie się ich przyczynom. Przed wiekami chrystjanizm podnosił cnotę dla niej samej, ucząc, iż drogę dojścia do niej tworzy zaparcie siebie: przyszła cywilizacja, źle zrozumiana i postawiła inną metodę, ścieląc drogę tę samą różami i blaskiem.

Walka postępu z dawnym ideałem usuwała prostotę i ciche potrzeby ducha, otwierając szerokie szlaki zbytkom i życiu nad stan. Zaczęły się tedy wyścigi około popisu powszechnego: wystawiano wszystko, co tylko się dało, a nikt nie chciał tam być ostatni, to też nie gardzono wszelkiemi środkami ku podnoszeniu swej sztucznej wartości.

Mundus vult decipi... stanęło też na tem, że jeden oszukiwał drugiego, ile razy tylko znalazła się ku temu sposobność. Zaczął się handel ziemią i domami, podbijano się w cenach, tworzono sztuczne wartości, ubóstwo rzeczywiste okrywano blaskiem gry giełdowej, słowem na czas jakiś wytworzyło sobie społeczeństwo *modus vivendi*. Opowiadania o tem życiu z dnia na dzień przychodziły do nas, jak dawne legendy, ze stron odległych... dziś niestety, my sami jesteśmy szerokiem dla nich polem.

„Jabłka za szybą" spotyka się coraz częściej. Życie sztuczne wytwarza pomyślny ich rozrost. Na drzewie zawikłanych naszych stosunków, karjera chwilowa, dorywcza, puszenie się fałszywą wielkością, znajduje dla siebie pomyślną glebę. Nie potrzeba dowodzić, iż taki stan wytwarza niefortunne warunki dla osób istotnej wartości, które, przysłonięte sztucznym blaskiem szychu, nie znoszą nieuczciwego współzawodnictwa.

Główne baczenie w domowem wychowaniu na przymioty zewnętrzne, obniża już w dzieciach poszanowanie cnót istotnych, na czem programat życiowy później ucierpieć musi. Bentham cały traktat napisał o źródle sympatji, kładąc je zawsze na karb układu pięknego. Mnóstwo jest ludzi znakomitych i szanownych, co brutalnem, szorstkiem obejściem zniechęcają do siebie drugich. Nie myślimy bronić tej metody. Myśliciel angielski miał słuszność, nastając na ziomków swych, aby w kształceniu młodych pokoleń form nie zaniedbywali, recepta jego przecież w tym względzie zadawalnia się homeopatyczną dozą, główny kładąc nacisk na uprawę umysłu i serca.

Przegórowanie strony zewnętrznej po za istotną moralną wartością bywa źródłem gorzkich zawodów i szkód niepowetowanych. Za usługi rzeczywiste odbieramy często zapłatę liczmanami. Wa

żemy ocenić całą jego doniosłość: kasa w konińskiem posłużyła za wzór dla innych okolic kraju.

Na te pierwsze kroki pragnęlibyśmy zwrócić baczną uwagę naszych wiejskich czytelników, na początek więc dzielimy się z nimi wiadomościami, jakie o założonych dotąd kasach zebrać nam się udało.

Najstarsza kasa oszczędności powstała w majątku p. Bolesława Milewskiego w Mikoszynie pod Koninem. Wewnętrzna jego organizacja jest bardzo prosta, jak wszystkich zresztą tego rodzaju urządzeń. Udział członków w kasie rozpoczyna się z chwilą wstąpienia do służby, kończy się z chwilą jej opuszczenia. Uczestnictwo jednak bynajmniej nie jest przymusowe i parobka nie wiąże, nie krępuje żaden interes materjalny, porzucając bowiem służbę, wnioski swoje w całości z kasy odbiera.

Fundusze kasy tworzą się z oszczędności w sumie 1 rs., wnoszonej rocznie lub kwartalnie przez każdego uczestnika, oraz z takiegoż samego wniosku, dokładanego przez właściciela majątku do każdego udziału, wreszcie z kar, opłacanych przez uczestników za niedbalstwo w służbie. W ten sposób zebrany fundusz nie leży bezczynnie, lecz znajduje się w ciągłym obrocie; uczestnicy powierzają go dziedzicowi, jako administratorowi kasy, ten zaś wyznacza z niego pożyczki służbie folwarcznej, do kasy należącej. Po upływie roku udziały powiększają się o 6%, zagwarantowane przez dziedzica, tytułem odsetek od kapitału. Obrachunek ogólny odbywa się corocznie w d. 1-ym lipca.

Oprócz tego dbały o dobrobyt swoich oficjalistów właściciel Mikoszyna otworzył w r. b. sklep spożywczy dla służby folwarcznej i włościan.

Jak widzimy, kasa mikoszyńska oparta jest na zasadach kas pomocy i przezorności, jakie już dawniej powstały w rozmaitych fabrykach, cukrowniach i bankach, gdzie właściciele również ponoszą ofiary na rzecz instytucji, dorównywające wkładom czynnych uczestników-oficjalistów. Przeniesienie tej zasady na grunt stosunków wiejskich najlepiej świadczy, iż właściciele ziemscy zaczynają traktować gospodarstwo, jako warsztat przemysłowy.

Drugą kasę czeladzi, z pewnemi zmianami w jej ustroju, spotykamy w dobrzyńskiem, w gubernji płockiej. Urządzenie tej kasy przeprowadzone zostało w ten sposób, iż płace wszystkich parobków zwiększono, przyczem nadwyżka ta nie idzie do rąk służby, lecz przelewa się do kasy na rachunki osobiste uczestników. Po upływie zastrzeżonej liczby lat zebrana kwota przechodzi już na wyłączną własność parobka. Regulamin kasy zastrzega tylko, iż dla pozyskania praw do depozytu kasy, parobek obowiązany jest przesłużyć w miejscu przynajmniej pięć lat, w przeciwnym razie zapisany na jego rachunek kapitał otrzymuje przeznaczenie na cele dobroczynne.

Porównywając te dwie kasy, każdy zapewne przyzna wyższość kasie mikoszyńskiej. Gdy bowiem kasa dobrzyńska ma głównie na celu utrzymanie służby na miejscu, innemi słowy, zabezpieczenie dziedzicowi rąk roboczych i do tego celu zmierza przez 5-letni przymus, druga — jakkolwiek pośrednio **niewątpliwie też same za sobą pociąga rezultaty, przedewszystkiem dąży ona do polepszenia bytu swoich uczestników, do nauczenia służby oszczędności i zaszczepienia wśród niej zasady samopomocy...**

Najmłodsza, a trzecia z kolei kasa oszczędności dla sług dworskich, założona została w dniu 1-ym marca r. b. przez pp. Ziel na folwarku Kal. pod Kutnem i przypomina we wszystkich szczegółach urządzenia mikoszyńskie. Uczestnicy składają tu na oszczędność po 1 rs. rocznie, tyleż na każdego z nich wnosi dziedzic, a powstający z tych wkładów fundusz obracany jest na 6% na pożyczki dla członków kasy. Procent ten i kary uczestników za niedbalstwo w służbie powiększają kapitał instytucji. Różnicę dostrzegamy tylko w terminie, po upływie którego wkłady całkowite przechodzą na wyłączną własność uczestnika, przepisy bowiem kasy w Kal. stanowią, iż parobek opuszczający służbę przed upływem lat sześciu ma prawo jedynie do swoich oszczędności, nie zaś do całego udziału.

Inną próbę zabezpieczenia bytu oficjalistów znajdujemy w radomskiem. W jednym z wzorowo prowadzonych majątków tamtejszych, właściciel wprowadził rodzaj emerytury, funkcjonującej w taki sposób: Z płacy oficjalistów i służby folwarcznej kasa strąca co rok dziesiąty procent na fundusz emerytalny, właściciel zaś również co rok wpłaca do tejże kasy sumę, równą kwocie powstałej z ogółu strąceń. Do całkowitego wysłużenia powyższej emerytury wyznaczono termin 25-ciu lat.

Podobno służba folwarczna owego majątku chętnie poddała się podatkowi emerytalnemu, nie sądzimy jednak, by system ten mógł mieć szersze w kraju powodzenie. Jest on więcej odpowiedni dla właściwych oficjalistów gospodarczych, niż dla niższej służby folwarcznej, która chętniej weźmie udział w kasach zabezpieczających doraźną pomoc, niż w instytucjach emerytalnych. Do tych ostatnich trzeba dopiero ją przyuczyć przez rozpowszechnianie kas przezorności i przez wdrażanie jej do samopomocy i oszczędności.

Takie są pierwsze kroki na tem polu humanitarnem i ekonomicznem zarazem.

Nie przeczymy, iż w relacji powyższej mogą się znaleźć pewne niedokładności, lecz tuszymy też sobie, iż świadomi doniosłego znaczenia kas pomocniczych dla służby, właściciele ziemscy nie omieszkają komunikować nam wszelkich faktów, dotyczących ważnej tej sprawy. W braku innych organów prasa powinna odegrać tu rolę pośrednika, tak w dyskusji nad dalszym rozwojem kas, jak i w podawaniu informacyj o każdym nowym kroku naprzód.

Dziś liczymy zaledwie cztery próby wprowadzenia instytucyj pomocniczych po wsiach. Czy wzór ich i powodzenie nie zachęcą reszty ziemian do pożądanego naśladownictwa?

K. W.

ULANA.

Novela original de Jose Ignacio Kraszewski
traducida del polaco
por Franciso de Mas y Otzet.
Madrid 1885.

„*Habent sua fata libelli!*" Tak pisał do nas czcigodny nestor naszej literatury przed kilkoma miesiącami, kiedy go za naszem pośrednictwem doszła prośba o udzielenie swojego pozwolenia dla don Franciso de Mas, przetłumaczenia na język hiszpański znanej u nas tak dobrze opowieści Ulany. „Nigdybym nie przypuszczał—są słowa owego listu Kraszewskiego, aby ta nowela tyle miała powodzenia. Już bowiem przełożona jest na pięć czy sześć języków i z nią tylko „Jermoła" współzawodniczyć może, którą przyswoiły sobie literatury: francuska, niemiecka, flamandzka i kilka słowiańskich."

Po kilku miesiącach słowa stały się rzeczywistością. Tłumacz skwapliwie skorzystał z danego mu pozwolenia i oto już ukazała się „Ulana" w języku Cervantesa, w pięknem wydaniu madryckiem, w szacie zewnętrznej pełnej powabu i wdzięku.

Kształtom powierzchownym odpowiada również piękna i staranna treść, t. j. przekład hiszpański, który się odznacza wiernością, zrozumieniem wszystkich odcieni mowy naszej, a łączy z tem cały urok pełnych, dźwięcznych i bogatych form języka kastyljańskiego.

Jeśli nas nie myli znajomość stosunków literackich na półwyspie pyrenejskim, jest to pierwszy fakt— przeniesienia pomiędzy hiszpanów utworów współczesnej naszej beletrystyki. Początek ten zasługuje na zaznaczenie tem więcej, że w osobie tłumacza, pana de Mas, znaleźliśmy gorliwego orędownika naszej literatury.

Dalsze przekłady już są zapowiedziane, cały szereg innych nowych naszych powieści i poezyj ma się ukazać w mowie hiszpańskiej.

Więc słówko o samym tłumaczu.

Don Franciso de Mas nie tłumaczy, jak się to nieraz zdarza między cudzoziemcami, z przekładu, ale wprost z oryginału polskiego. To też na tytule dodał wyraźnie, że „Ulanę" przełożył „*directamente del polaco*".

Niedawno połączony węzłami małżeńskiemi z panną M. Prószyńską z lubelskiego, ukochał kraj swojej żony całą miłością hidalga hiszpańskiego. Po powrocie z wysp Filipińskich, gdzie przez lat kilkanaście zajmował wysokie stanowisko w administracji, bawił don Franciso de Mas kilka miesięcy w kraju naszym w ciągu minionej jesieni i zawiązując stosunki rodzinne, żywą przejął się sympatją dla całej społeczności polskiej, dla utworów literatury naszej. Od pierwszej chwili swojego przybycia do nas jął się uczyć gorliwie mowy naszej i z łatwością wtajemniczał się w ducha języka polskiego i łamał trudności wymowy.

Wysokie wykształcenie naukowe obok niepospolitych zdolności poetyckich, torowały naszemu gościowi drogę do prędkiego i trafnego ocenienia zalet właściwości naszej literatury minionych wieków i obecnej chwili. Powziął więc zamiar zaznajomienia swoich ziomków z perłami naszej poezji i beletrystyki. Wybrał Kraszewskiego na początek, a z setnych tomów naszego tytana literackiego prawdziwy klejnot artystyczny, „Ulanę".

W przekładzie swoim zwrócił szczególniejsze ku temu staranie, aby zachować wszystkie właściwości języka, stylu polskiego, bez szkody dla potoczystości języka hiszpańskiego. Dołączone więc są przypiski, objaśnienia, tu i owdzie podane są sposoby wymawiania niektórych nazwisk trudniejszych i in. Wreszcie na czele książki umieścił przekładca wstępne słowo od siebie, w którem daje pobieżny rzut oka na całość literatury polskiej, przytacza głośniejsze nazwiska, dawniejsze i obecne, charakteryzuje olbrzymią działalność Kraszewskiego.

Hiszpanie powezmą ztąd dokładniejsze pojęcie o bogactwach naszej umysłowości.

Co do nas, obawiam się, czy życzliwe serce don Francisa nie pochlebiło nam nad istotną wartość i zasługę. Uważajmy raczej te słodkie słowa uwielbień za wyraz szlachetnej sympatji i serdecznej przyjaźni, którą nas darzy syn rycerskiej Hiszpanji. Tę gorącą miłość południowca cenimy sobie bardzo wysoko i żywą wzajem zachowamy u siebie wdzięczność.

Tłumacz hiszpański we wstępnem swojem przemówieniu wyrzuca swoim ziomkom, że tak mało poświęcali uwagi literaturze polskiej, gdy natomiast, jak twierdzi, między polakami rozpowszechniona jest znajomość literatury kastyljańskiej starego wieku, a w nowych czasach ukazują się bezustannie tłumaczenia Galdosa, Valery i Alarkona, w bibljotekach zaś przechowują się jako najdroższe skarby, wydania sewilskie drukarza polaka Stanisława z końca XV-go wieku.

Pochlebiać nam będzie bardzo, jeżeli szlachetnej gorliwości don Francisa de Mas uda się rozproszyć za Pyrenejami mgły niewiadomości co do literatury naszej. Za te usiłowania zaś obecne i dalsze składamy mu „*muchisimas gracias*".

P.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

═ *Nowosti* słyszały, iż podjęta przed trzema laty kwestja prawa przysługującego duchowieństwu prawosławnemu i katolickiemu w dziewięciu t. zw. gubernjach zachodnich do pobierania dziesięciny w zbożu ostatecznie została rozstrzygniętą. Wszystkie tego rodzaju dziesięciny i pobory na rzecz duchowieństwa, wedle orzeczenia senatu, postanowiono znieść jako uciążliwe i nieodpowiadające duchowi czasu.

═ W tych dniach, jak donoszą *Nowosti*, ma nastąpić zatwierdzenie projektu kasy emerytalnej dla urzędników sądowych, kapitał której zbierał się w Cesarstwie od r. 1866 go przez strącanie 5% z pensyj urzędników.

═ *Birżewyja Wiedomosti*, pisząc o projektowanem wcieleniu banku polskiego do banku państwa, powiadają, że w razie jeżeli zreorganizowany w ten sposób bank zaniecha operacyj udzielania zaliczek na towary, w takim razie fabrykanci Królestwa Polskiego, w myśl wygotowanego już projektu, starać się będą o zawiązanie instytucji finansowej, któraby w tym wyłącznie kierunku zwróciła swoją działalność. Petersburski organ giełdowy nie wątpi o tem, że tak pożyteczny projekt dozna sympatycznego przyjęcia i poparcia ze strony sfer kompetentnych.

═ W ciągu r. z. zarząd miejski wydał następujące patenta na prawo handlu i przemysłu w Warszawie: świadectw gildyjnych I-ej klasy 179 (rocznych 168, półrocznych 11), II-ej klasy 1,273 (rocznych 1,215, półrocznych 58), na drobny handel 3936

luta fałszywa niebezpieczną jest, zwłaszcza w stosunkach donioślejszego znaczenia. Kupowanie kota w worku w małżeństwie, związkach przyjaźni a nawet umowach najmu usług, sprowadza opłakane skutki na stronę złudzoną. Ludzkość tak wiele ofiar kładzie w nabywanie tak zwanego „biletu rekomendacyjnego" w ujmującej powierzchowności, że coraz to częściej spotyka się w przejściach życiowych: „jabłka za szybą".

Wystawianie się też na zewnątrz doprowadziło niektóre osobniki do kunsztu „w udawaniu". Po za człowiekiem przyjemnym w towarzystwie, utalentowanym, kryje się często zgryźliwy temperament i nieokrzesany obyczaj. Zbliżenie się do indywiduum takiego zdziera zeń maskę, ale najczęściej po nieczasie. Kategorję zdolnych oszustów nieraz wypełniają ludzie lichej uczciwości, których układ szczęśliwy zdobywa zaufanie ogółu, nie licząc się z następstwami zobowiązań zaciągniętych. Pod maską złudzeń optycznych kryją się doskonałe negacje roli przybranej, pod człowiekiem na pozór poważnym zasiada wrodzona lekkość charakteru, a prawdziwy zbiór przymiotów obywatelskich osłania częstokroć zupełny brak zasad. Nie potrzebujemy dodawać, jak nieraz formułki i umysłowa blaga okrywa istne ubóstwo inteligencji.

Umieć oddzielać te plewy od czystego ziarna i nie stracić stawki zaryzykowanej na kupno „jabłka z za szyby", które po otwarciu okaże się zgniłem, jest zadaniem głębokiem i prawdziwą sztukę życia stanowi.

Dotąd jednak nikt nie wyłożył jej zasad; czekajmy... nastąpi to może w przyszłości.

(rocznych 3,701, półrocznych 235), na przemysł 1,144 (rocznych 1,075, półrocznych 69), na miejski przemysł 2,967 (rocznych 2,761, półrocznych 206), dla subjektów 1-ej klasy 479 (rocznych 465, półrocznych 14), 2-ej klasy 2,858 (rocznych 2,482, półrocznych 274). W tymże czasie wydano: paszportów kupieckich 87, paszportów dla rodzin kupieckich 1-ej i 2-ej gildji 42, patentów kupieckich dla kupców 1-ej i 2 ej gildji 1,697, na drobny handel 5,191. Bezpłatnych świadectw na prawo handlu i przemysłu wydano 330.

= Na ulicy Zaokopowej, za rogatkami ząbkowskiemi, zbudowany zostanie kanał, na który kasa miejska przeznaczyła 2800 rs.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zawiera rozporządzenie, dotyczące utrzymania porządku tak na drodze, jak i na samem polu mokotowskiem podczas wyścigów konnych.

= Na Krakowskiem Przedmieściu, tuż za skwerem, obok hotelu Dziekanki, przystąpiono do układania nowego bruku a także i do naprawy chodników.

= Posiedzenie sekcyj cukrowniczej i gorzelniczej odbędzie się w dniach 22-im i 23-im b. m. w sali zebrań Towarzystwa popierania przemysłu i handlu. Zjazd specjalistów zapewniony bardzo liczny.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 2-ej po południu, odbędzie się w sali resursy kupieckiej ośmnaste walne zgromadzenie akcjonarjuszów kolei terespolskiej.

= JE. ksiądz arcybiskup Popiel, po dwudniowej nieobecności, powrócił do Warszawy.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dzisiaj w teatrze Wielkim pierwszy występ panny Elly Russell w roli Gildy w „Rigolecie".

Inne role odśpiewają pp. Filippi-Myszuga, Seideman i Chodakowski, tudzież panna Szczepkowska.

* W teatrze Rozmaitości (zamiast Letniego) dzisiaj „Bilecik miłosny", „Uwięziona" i „Inżenierowie jadą".

* W teatrze Nowym dzisiaj zamiast zapowiedzianej „Pasterki", odegrane będą „Grube ryby" Bałuckiego i „Werbel domowy" Gregorowicza.

* W niedzielnem przedstawieniu baletu „Meluzyny", rolę tytułową odtańczy po raz pierwszy panna Mikulska.

* Wedle krążących pogłosek w sferach teatralnych, p. Myszuga ma zawrzeć w lipcu nowy kontrakt z dyrekcją.

* Reżyser baletu, p. Meunier, przygotował już wszystkie tańce zbiorowe z baletu swego „Boruta"; obecnie zajęty jest wyuczaniem pantominy.

= Z teatrzyków ogródkowych.

Trzy ogródkowe sceny rozpoczęły wczoraj sezon letni widowisk.

W „Bellevue" osiadła trupa p. Teksla, na Nowym Świecie trupa p. Smotrzyckiego.

Obie wystąpiły z operą ludową Karola Kurpińskiego: „Smocza jama".

Wreszcie w „Eldorado" trupa p. Puchniewskiego odegrała nieznaną u nas komedję W. Sardou „Księżna Marta".

Publiczności zebrało się niezbyt dużo z powodu niemiłej pogody.

O przedstawieniach tych wspomnimy szczegółowiej jutro.

= Dżdżysta aura.

Z powodu ulewy powtarzającej się po razy kilka w dniu wczorajszym, Dolina szwajcarska świeciła okropną pustką.

Toż samo było i w ogródkach teatralnych, które rozpoczęły sezon pod nader niepomyślną wróżbą.

Majówka jednak artystyczna odbędzie się według zapowiedzi w dniu jutrzejszym.

Jedynie stała niepogoda może stać się przyczyną odroczenia zabawy.

= W celach naukowych.

P. Teodor Wierzbowski rozpoczął obszerną „Monografję banknotów polskich".

Pragnąc dla dokonania swojej pracy jaknajwiększej liczby podręczników, p. W. uprasza za pośrednictwem naszego pisma posiadaczy biletów pieniężnych polskich wszelkiej epoki, aby raczyli dla dobra nauki porozumieć się z autorem.

Ten ostatni mieszka przy ulicy Hożej pod nrem 22-im.

Nie wątpimy, iż prośba niniejsza wobec naukowego i historycznego celu będzie uwzględnioną.

= Willa Kraszewskiego.

W nadesłanym liście czcigodny Kraszewski prosi nas o sprostowanie wiadomości, podanej przez zagraniczne, a powtórzonej przez tutejsze pisma, o sprzedaniu jego willi w Dreznie, wraz ze znajdującemi się w niej ruchomościami i częścią zbiorów.

Przedmiotem sprzedaży, dokonanej, jak objaśnia Kraszewski, ze znaczną stratą, była sama tylko willa.

Nabywcą jej jest baron Oppen.

Ruchomości i zbiory nie przestały być własnością Kraszewskiego.

= Bardzo słusznie!

Wystawa tegoroczna ma charakter najściślej miejscowy i we wszystkich jej konkursach biorą tylko udział przemysłowcy Królestwa Polskisgo.

W myśl więc programu wystawy i na życzenie przemysłowców, komitet postanowił wczoraj na wszystkich pawilonach, w których ustawiono produkta obce poumieszczać napisy: „Wyroby zagraniczne poza konkursem", ażeby tym sposobem utrzymać charakter wystawy krajowy.

Postanowienie to jest bardzo słusznem, gdyż kraj nasz powinien raz porachować się ze swemi siłami i wykazać co istotnie samodzielnie produkuje — strojeniu się więc niektórych wystawców w obce piórka stanowczo zapobieżono.

= Z placu wystawy.

Wczoraj rozpoczęto już zwozić na plac Ujazdowski okazy z działów przemysłu i rolnictwa i ustawiać je we właściwych grupach.

Przyjmowaniem okazów zajmuje się oddzielna delegacja gospodarcza, złożona z pp. Ludwika hr. Platera dla produktów przemysłu górniczego, Władysława Kiślańskiego dla działu maszyn i motorów, Ludwika Norblina, Mergenthalera i Ryszczewskiego dla działu rzemiosł i rękodzieł (grupy III i IV), Maurycego Wortmana i Stefana Spiessa dla działu przemysłu chemiczno-fabrycznego, Stanisława Kropiwnickiego dla działu spożywczego, prof. Jerzego Aleksandrowicza dla działu płodów leśnych i torfów i ogrodniczego oraz p. Witolda Lanciego dla działu budowlanego.

W dziale inwentarza żywego przyjmują okazy pp. Adam Michalski konie, Tadeusz Kowalski bydło rogate, Feliks Zakrzewski owce, Mścisław Godlewski trzodę, hr. Jezierski w dziale rybołóstwa, St. Skarzyński w dziale drobiu, w dziale pszczelnictwa pr. Aleksandrowicz i w grupie pomocy naukowej Stanisław Przystański.

= Przewodnik kolejowy.

Brak książki informacyjnej dla podróżujących kolejami, który oddawna czuć się u nas dawał, zapełnionym został przez pp. Waltera i Szerzeniewskiego, urzędników kolei terespolskiej, wydaniem przewodnika dla podróżujących drogami żelaznemi w Królestwie Polskiem.

Przewodnik prócz taryfy i rozkładów jazdy dróg żelaznych tutejszych oraz petersburskiej, moskiewskiej i południowo-zachodnich, zawiera taryfy opłat bezpośredniej komunikacji do znaczniejszych miast w Rosji i za granicą, jak również do znaczniejszych miejscowości kuracyjnych, rozkłady jazdy i taryfy opłat statków parowych na Wiśle, informacje pod względem przepisów kolejowych, pocztowych, telegraficznych, celnych i stemplowych, tablice porównawcze monet, miar i wag, wreszcie przewodnik po Warszawie.

Pracowite, a potrzebne wydawnictwo to, ma pojawiać się perjodycznie dwa razy do roku z odpowiedniemi zmianami, stosownie do rozkładu biegu pociągów zimowego i letniego.

= Wycieczki po kraju rodzinnym.

Myśl wycieczek po kraju rodzinnym, podniesiona przez nas przed dwoma miesiącami, zostaje więc urzeczywistnioną w skromnych wprawdzie rozmiarach, jak na początek, ale może na przyszłość stanie się bodźcem dla szerszego koła mieszkańców Warszawy.

Z końcem czerwca grono młodzieży i starszych zamierza zwiedzić idyliczne góry Świętokrzyskie, Sandomierz, Iłżę, Kielce i romantyczne okolice Ojcowa i Pieskowej Skały.

Jeżeli czas i pogoda posłuży, toż samo grono zwiedzi jeszcze w r. b. Płock oraz jezioro Gopło i Gniezno.

Celem wycieczek jest poznanie kraju i zabytków sztuki, jakie pozostały jeszcze z przeszłych wieków.

= Wyścigi konne.

Pierwsze tegoroczne wyścigi konne odbędą się jutro, dnia 3-go b. m., o godzinie $4\frac{1}{2}$ po południu, na polu mokotowskiem.

Drugie wyścigi przypadają w niedzielę, dnia 7-go b. m.

= Z tattersalu.

Zbliżająca się licytacja w tattersalu warszawskim zapowiada się bardzo świetnie, sądząc z ilości dotychczas zameldowanych koni, dosięgającej już teraz liczby czterdziestu, pomimo że termin licytacji przypada dopiero za dwa tygodnie.

Wśród tych koni, pomiędzy któremi znajdują się bardzo piękne okazy cugowców i wierzchowców, na szczególne wyróżnienie zasługują podobno konie hr. Miączyńskiego (dawna stadnina hr. Wołłowiczów), pp. Makomaskiego i Morawskiego.

Na wystawie tattersal wystąpi również niezmiernie suto i przedstawi kilkanaście koni.

Mieścić się one będą w oddzielnym budynku ładnie z zewnątrz udekorowanym, a wewnątrz urządzonym jako wzorowa stajnia, według wszelkich wymagań wygody, zdrowia a nawet elegancji.

Budynek ten jest już na ukończeniu.

= Lekcje buchalterji.

Przy jednej z pierwszorzędnych pensyj żeńskich mają być wkrótce urządzone zbiorowe lekcje buchalterji dla kobiet.

Pożyteczna ta innowacja, wobec ciągle zwiększającej się liczby kobiet, pracujących jako buchalterki lub kasjerki po kantorach, może oddać prawdziwe usługi.

Pozwolenie władzy jest wkrótce spodziewanem.

= Dla chleba.

W jednem z tutejszych gimnazjów, do egzaminu z ukończonych siedmiu klas, czyli do egzaminu dojrzałości z prywatnej edukacji, stanął pan X., mający skończonych 45 lat życia!...

Kandydat do patentu gimnazjalnego, przed 27-iu laty skończył szkoły w Warszawie z odznaczeniem a po różnych przejściach i niepowodzeniach niedawno owdowiawszy, postanowił wstąpić do uniwersytetu na fakultet medyczny, po skończeniu którego pragnie jako lekarz osiedlić się na prowincji.

Nadmienić trzeba, że jednocześnie z panem X., syn jego, uczeń gimnazjum, także zdaje egzamin dojrzałości i że pan X. przysposabiał się do egzaminu przez rok jeden, przypominając sobie to, czego dawniej się uczył, lub tego, czego dawniej nie uczono w tutejszych szkołach.

= Gość.

W Warszawie przebywał niedawno znany w świecie technicznym fantastyk, baron Krahlen, podobno rodem z Pesztu.

Poświęcił on ogromny swój majątek na wyszukiwanie sposobów kierowania balonami.

Obecnie ofiarował swoje usługi ministerjum wojny w Petersburgu, lecz zabiegi o subsydja spełzły na niczem.

Krahlen bawił ostatnio w Moskwie, gdzie szukał napróżno poparcia w świecie finansowym.

= Murzyńska para.

Murzyn, zajmujący stanowisko odźwiernego przy warszawskim zwierzyńcu, uprzykrzył sobie stan bezżenny.

Udał się tedy na Kaukaz i zawarł związek małżeński z bawiącą tam dorodną córą południowej Ameryki.

Państwo młodzi przybyli do Warszawy dla stałego tu osiedlenia się.

Małżonek objął nanowo poprzednią służbę przy zwierzyńcu.

= Zbiór.

Niedawno zmarł w mieście naszem, pan ***, który przez długi czas kompletował zbiór różnego rodzaju przyrządów i sprzęcików, używanych przy paleniu tytoniu, cygar i papierosów.

Oryginalny ów zbiór, składający się z najrozmaitszego rodzaju: fajek, fajeczek, cygarniczek, papierośniczek, popielniczek, zapalniczek i t. p. — podług cennika, stanowił wartość kilku tysięcy rubli — a dla nabywania ciekawych egzemplarzy amator nasz, oprócz kilku ajentów, których używał do poszukiwań, często wyjeżdżał za granicę, gdzie robił zakupy egzemplarzy, odznaczających się artystyczną wartością, wykończeniem lub cennością materjału...

Dla zbioru tego, mieszczącego się w kilku szafach, przeznaczony był cały pokój, gdzie wszystkie okazy poukładane były podług numerów i dat pochodzenia.

= Dawny dług.

Przed kilku dniami p. W., porządkując papiery pozostałe po swoim dziadku, znalazł rewers hr. ***, wystawiony w 1822 r. na sumę 500 dukatów.

Wnuk zamożnego niegdyś dziadka znajduje się obecnie w dość krytycznem położeniu, gdy tymczasem wnuk dłużnika zalicza się do najbogatszych ludzi w kraju.

Pan W. wiedział aż nadto dobrze, iż na drodze prawnej nic nie zyska, gdyż dług uległ przedawnieniu.

Pozostała jednak droga moralna, zwłaszcza że hr. *** po swoim dziadku odziedziczył znaczną fortunę.

Mając sobie przez p. W. przedstawiony rewers i upewniony dostatecznie o jego autentyczności, hr. *** bez wahania zgodził się zapłacić dług ciążący na jego dziadzie, lecz bez procentów i obliczając dukat po 5 rs.

Pan W. chętnie przyjął te warunki i otrzymał zaraz 2,500 rs., oddając w zamian oblig.

Dla niezamożnego człowieka była to prawdziwa a miła niespodzianka.

= Trzyletni akrobata.

Po podwórzach błąka się rzesza, złożona z „kataryniarza", solisty na tamburynie, dwóch drabów w trykotach oraz trzyletniego chłopczyka w podobnym stroju.

W dniu wczorajszym, w jednym z domów przy ulicy Kruczej, pajace podrzucali malca do znacznej wysokości, co wzbudziło politowanie wśród obecnych lokatorów.

Szczególniej kobiety poczęły prosić tyranów, aby zaprzestali znęcania się nad chłopczykiem.

— Jest to nasz sposób do życia—odpowiedzieli, rozpoczynając nowe sztuki.

Kilka dziewcząt służących zebrało pomiędzy sobą parę złotych, które wręczyły pajacom z prośbą, aby nadal nie męczyli malca.

Naturalnie, iż obdarowani zgodzili się na wszystko i... odeszli, aby w innem miejscu znowu w ten sposób zarabiać „na życie".

Los przyszłego Gustawa Haasego jest rzeczywiście opłakany.

= Ostrożnie z kaucjami.

W inseratach jednego z pism perjodycznych znajdowało się ogłoszenie, w którem pewien nibyto przemysłowiec żądał kasjerki z kaucją 600 rs.

Ponieważ warunki były dość korzystne, więc znalazły się kandydatki, a w ich liczbie panna M., która udała się pod wskazany adres i obawiając się, iżby jej kto nie ubiegł, złożyła na początek 200 rs., gdyż więcej nie miała przy sobie, wymawiając sobie, że zaliczkę odbierze bez trudności w razie, gdyby posady nie objęła.

Poszukujący kasjerki zgodził się na propozycję.

Na trzeci dzień panna M. udała się znowu dla bliższego porozumienia, a ponieważ przedsiębiorca nie dawał na przyszłość żadnej pewnej gwarancji co do ulokowania kaucji, panna M. nie przyjęła miejsca, żądając zwrotu złożonych przed dwoma dniami 200-tu rs. i obowiązując się zwrócić koszta ogłoszenia panu X.

Na to pan X. odpowiedział, iż pieniędzy już nie ma, gdyż licząc na pewno, iż panna M. przyjmie u niego posadę kasjerki, złożonym przez nią funduszem rozdysponował.

Panna M., nie mogąc w sposób polubowny odebrać złożonych pieniędzy, oddała sprawę na drogę sądową.

A więc ostrożnie ze składaniem kaucyj w niepewne ręce.

= Czułe małżeństwo.

W dniu wczorajszym nad wieczorem, para wykwintnych małżonków, po nad stawem łazienkowskim, w pobliżu teatru, stoczyła gorszącą walkę.

Parasolka pani i laska pana odgrywały w zajściu bardzo czynną rolę...

Przechadzający się podziwiali zgodę małżeńską demonstrowaną w tak dobitny sposób...

Powaśniona para rozeszła się w przeciwne strony.

Pięknie i przykładnie...

= Zasadzka.

W dniu wczorajszym w domu przy ulicy Królewskiej nr 9 naprawiano dach, przyczem spore odłamy blachy zlatywały na podwórze.

Ponieważ niebezpieczne miejsce nie było ogrodzone kawał blachy upadł tuż przed idącym lokatorem tegoż domu...

Tylko szczęśliwym trafem obeszło się bez szkody na zdrowiu.

= Zniknięcia.

Wypadki zaginięcia dzieci od niedawna są w mieście naszem na porządku dziennym.

Znowu oto we czwartek ubiegły z domu pod nrem 58-ym na Krakowskiem-Przedmieściu, wyszedł 8-letni chłopczyk Jan Dzikowski, i dotąd nie powrócił.

Rodzice i policja poszukują zguby.

= Groźny pożar.

Nocy wczorajszej, około godziny 10½, jak to już pokrótce wspomnieliśmy w dzisiejszem naszem porannem wydaniu *Kurjera*, wybuchł pożar w posesji p. Wolharda pod nrem 49-ym przy ulicy Niskiej, w komórkach zapełnionych sianem.

Szeroka łuna zaalarmowała straż, której pośpieszyło do pożaru cztery oddziały.

Nim te jednak zdążyły przybyć na miejsce, płomienie z niezwykłą siłą przerzuciły się już na przyległą drewnianą jednopiętrową oficynę w posesji pod nrem 47-ym p. Pielwera.

Ratunek, jakkolwiek energiczny, nie mógł być dość skutecznym, z powodu braku wody, to też ogień szerzył się dalej bez przeszkody.

Pożar ogarnął frontowy murowany domek parterowy, przylegającą do niego parterową oficynę, miejsca ustępowe oraz stajnie w posesji p. Czarnołęckiego, wychodzącej na ulicę Nowokarmelicką nr 1.

Wszystkie wymienione powyżej posesje bądź spłonęły, bądź zostały rozebrane.

Właściciele posesyj ponieśli straty w budynkach i w ruchomościach.

Wielu lokatorów, postradawszy ruchomości, z życiem ledwie ujść zdołało.

Pożar opanowano w trzy godziny, lecz gaszenie jego trwało do późnego ranka.

= Zasypany.

W dniu wczorajszym na Nalewkach pod nrem 14-ym przy kopaniu ziemi pod fundamenta nowej oficyny zapadł się grunt i robotnik Stanisław L. zasypany został ziemią.

Wydobyto go w stanie bezprzytomnym z ciężkiemi uszkodzeniami na całem ciele, głównie zaś klatki piersiowej.

Ofiarę wypadku odwieziono do szpitala, zdaniem zaś lekarzy stan zdrowia L. jest niebezpieczny.

= Wypadek czy samobójstwo?

Nocy wczorajszej w garbarni pod nrem 8-ym na Nowokarmelickiej pozostał jako dyżurny dozorca robotnik Henryk Ch.

Na drugi dzień rano Ch. znaleziony został utopionym w dużym basenie wody.

Niewiadomo czy Ch. rozmyślnie się utopił, czy też był ofiarą prostego wypadku.

Zwłoki zostały zabezpieczone, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= **Wypadki.** Na Marszałkowskiej Izabella T., wyskakując z tramwaju podczas biegu, upadła i złamała lewą nogę.—W fabryce stali na Nowej Pradze robotnik Gustaw P., przez własną nieostrożność, złamał rękę i odwieziony został do szpitala.

= Drugi tor.

Druga linja kolei terespolskiej od Pragi do Brześcia już zupełnie wykończoną została.

Obecnie obradują nad sposobem przerzucenia linji przez Bug, most bowiem, przez który obecnie jedna linja przechodzi, jest zawąski.

Zachodzi więc kwestja, czy most teraźniejszy rozszerzyć, czy też nowy przybudować z boku.

Jak się zdaje, nim kwestja ta rozstrzygniętą zostanie, urządzonym będzie weksel z jednej i z drugiej strony mostu, i pociągi przechodzić będą pojedynczo.

Pod stacją Międzyrzec buduje się obecnie nowy most żelazny nad wijącą się tutaj dość szeroką strugą; pociągi przechodzą przez bocznicę, która urządzoną została, iżby nie tamować prawidłowego ruchu pociągów.

= Ostrzeżenie.

Gazeta lubelska ostrzega ziemian przed rzekomymi ajentami zagranicznymi, którzy pod pozorem zajmowania się sprowadzaniem żniwiarzy i kosiarzy z Galicji wyłudzają zadatki i znikają bez śladu.

W r. z. władze galicyjskie pochwyciły kilku podobnych oszustów, wyzyskujących zarówno pracodawców jak i robotników.

Usługi więc tego rodzaju pośredników należy przyjmować z wielką oględnością.

= Pajac.

W czasie wielkiego pożaru w Kamieńcu, jaki się tam przed kilku dniami w dzielnicy żydowskiej wydarzył, ujrzano w oknie palącego się domu dwuletnie dziecko, o którem w popłochu zapomniano.

Gdy zrozpaczona matka utraciła nadzieję ocalenia go, z powodu braku przystępu, wszedł na gzyms jakiś człowiek i ze zręcznością kota niemowlę uniósł.

Był to pajac miejscowego cyrku.

= Figiel koniarzy.

Na jarmarku w Jędrzejowie dwunastu koniom włościan z pod Chęcin zadał ktoś arszeniku.

Sześć koni zaraz padło, a drugie sześć szczęśliwie uratowano.

Poszkodowani przypuszczają, iż jest to figiel konkurencyjny handlarzy koni z Chęcin.

ZE ŚWIATA.

× **Sprawę wzniesienia pomnika dla Dominika Magnuszewskiego** podnosi *Kurjer lwowski*. Poeta zmarł w r. 1845-ym w Gwoźdźcu (galicyjskim) i tam pochowany. Zaprawdę warto chociażby skromnym grobowcem uczcić pamięć autora „Niewiasty polskiej" i „Dramatu w naturze". Składki przyjmuje ks. katecheta Łabay w Kołomyi.

× **Nowe pismo** wychodzić zacznie w Krakowie. Tytuł „Dzwonek trzeciego zakonu św. Franciszka Serafickiego"—objaśnia wszystko.

× **„Wojna" Grottgera** przybyła już na krakowską wystawę zbiorowych dzieł nieśmiertelnego artysty. Znajduje się ów cykl wspaniałych kartonów w posiadaniu cesarza austrjackiego i przyozdabia pokój sypialny monarchy w Gödölö. Na audjencji, udzielonej siostrze zmarłego artysty, p. Sawiczewskiej, rzekł cesarz: „Są to moje ulubione obrazy, udzielam je jednak najchętniej wystawie krakowskiej."

× **Lista gości kąpielowych** w Cieplicach i Schönau wykazywała do dnia 27-go maja 996 leczących się i 4,821 turystów.

× **Inauguracja** uniwersytetu syberyjskiego oznaczona została stanowczo na dzień 26-ty sierpnia roku 1886-go. Administracja kuratora okręgu naukowego Syberji zachodniej rozpocznie czynności d. 13-go czerwca r. b. Zesłańcy, którzy dotąd zamieszkiwali w Tomsku, przeniesieni zostaną do innych części Syberji.

× **Rektorem przyszłego uniwersytetu w Tomsku** zamianowany został prof. z Kazania, Floryński, rodem z Syberji. Dla uzupełnienia *gremium* wykładających, udzielone im być mają rozmaite przywileje. Na katedrę matematyki podał się Rajszel, polak, zamieszkały na Syberji, posiadający stopień naukowy z wszechnicy kijowskiej.

× **Listy Wagnera** do Teodora Uhliga w Dreznie sprzedała wdowa niemieckim wydawcom za 12,000 marek. Między temi pismami znajdują się oceny utworów Dobrzyńskiego i Moniuszki, którzy mistrzowi muzyki przyszłości partycje swoje zwykle posyłali.

× **Alfred Meissner,** poeta niemiecki, zmarł w Bregencji dnia 29-go z. m. Urodzony w r. 1882-im, wychowaniec praskiej wszechnicy zjednał sobie rozgłos ogłoszeniem poematu „Żyżka". Z Paryża, gdzie zaprzyjaźniony z Henrykiem Heine czas długi przebywał, wrócił w r. 1848-ym do Frankfurtu nad Menem, stanąwszy na czele partji demokratycznej w literacko-dziennikarskim świecie. Sławę pośmiertną zawdzięcza Meissner głównie powieściom i nowelkom, oraz ciekawym „Pamiętnikom", ogłoszonym przed dwoma laty.

× **Zwłoki Wiktora Hugo** złożone zostały do trumny ołowianej, wybitej wewnątrz białym atłasem. Pod głową poety umieszczono poduszkę czerwonym aksamitem ociągniętą. Pierwszą tę trumnę wpuszczono do drugiej z dębu, ubieranej na zewnątrz czarnym aksamitem, galonami srebrnemi i gwiazdami. U głowy blacha srebrna, nosząca krótki ale najwymowniejszy napis: „Victor Hugo". Do trumny włożono fotografje dzieci i wnuków zmarłego, dwa medale bronzowe z jego podobizną i medaljon z portretem przyjaciela poety, Vacquerie'go.

× **Księżna Connaught,** wysełając część pakunków swoich z Bombay do Londynu, kazała sierżantowi artylerji, odpływającemu tym samym statkiem, ażeby ulubioną jej kotkę przewiózł napowrót do ojczyzny. Ale nieszczęście mieć chciało, że kotka owa była w interesującym stanie i podczas podróży przybyło na statku kilka młodych kocich obywateli. Nic w tem nie byłoby dziwnego, ale zawinąwszy do portu zwierzchność okrętowa pozwoliła sierżantowi wziąć tylko kotkę, ale bez kociąt, pod tym pozorem, że ponieważ jedno tylko zwierzę było konsygnowane na statek, jedno też tylko może być wyniesione. Sierżant nie chciał ustąpić, pragnąc zabrać i kocięta i wytoczyła się o to sprawa do ministerjum. Rozpoczęła się w sprawie kociąt pisanina nie na żarty. Opozycja zwierzchności okrętowej co do przewiezienia kociąt opiera się na przesądzie, któremu ulegają wszyscy marynarze angielscy, że kocięta, urodzone na okręcie w trakcie drogi przez niego odbywanej, powinny na statku pozostać, przynoszą mu bowiem szczęście.

× **Formalistyka niemiecka.** W Niemczech znaleziono kościotrupa w ziemi zakopanego. W *Karmärkirhes Wochenblatt* sąd zapytuje naiwnie, czy niewiadomo, co się stało z właścicielem szkieletu? Prawdopodobnie się nie zgłosi.

× **Buldog lorda Bemlinga** w Berlinie rzucił się na stół wekslarski i połknął paczkę papierów bankowych. Właściciel, nie decydując się na rozebranie psa, celem wyjęcia pieniędzy z żołądka, zapłacił ich cenę, wynoszącą 12,000 marek. Szczęście, że tak mało!

× **Ciekawa sprawa.** W Charkowie przed sądem okręgowym stawał niejaki Bogdanowicz, oskarżony o zabójstwo, spełnione w dziwnych okolicznościach. Oskarżony obudzony został w nocy przez skrzypnięcie drzwi pokoju sypialnego i przy słabem świetle lampki nocnej spostrzegł biały cień ludzki, zbliżający się zwolna ku łożu żony. Przestraszony, pochwycił rewolwer i zawołał: „kto tam?" Nikt nie odpowiedział, a biała figura pochyliła się nad śpiącą żoną Bogdanowicza. Wówczas oskarżony wystrzelił do zjawiska, które zwaliło się na łóżko. Małżonkowie, wystraszeni, wypadłszy z pokoju, zbudzili służbę i posłali po policję i lekarza. Okazało się, że zabitą została młoda służąca Marja, która podlegała somnambulizmowi i w tym stanie weszła do sypialni swoich służbodawców. Sąd uwolnił B. od zarzutu zbrodni.

— Złożono w redakcji *Kurjera Warszawskiego.*

Na wpis dla niezamożnych uczniów.

P. rs. 1.

Na kolonje letnie.

Pani K. rs. 1, L. rs. 3.

Na szpitalik dziecięcy przy ulicy Aleksandrja.

Z dziecięcej loteryjki u pp. S. rs. 3.

Dla najbiedniejszych.

P. rs. 1, L. rs. 4, w rocznicę śmierci za duszę Aleksandra rs. 3.

Na biedne matki.

L. rs. 3.

— W dniu 28 z. m., jako w rocznicę śmierci matki ś. p. Ludwiki Stroińskiej, składam rs. 5 na dom nieuleczalnych paralityków przy ulicy Nowowiejskiej. *Syn.*

— Adolf H. Goldflam, jako w 5-tą rocznicę zgonu brata Józefa i czternasty dzień śmierci brata Michała, składa rs. 10 z przeznaczeniem dla najbiedniejszych.

— Marynia i Jaś składają wspólnie kop. 15 na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci.

— Znaleziony w ogrodzie Saskim woreczek z pewną kwotą pieniężną, do zwrotu poszkodowanej osobie, a wrazie niezgłoszenia się w ciągu tygodnia, dla oddania najbiedniejszym.

Nekrologja.

† Ś. p. Franciszka Ksawera **Wierzejska**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 1-go czerwca 1885 r., przeżywszy lat 52. W smutku pozostała siostra, szwagier i ich rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 3-im czerwca, to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1948—

† Ś. p. Salomea z Szemiotthów **Wykowska**, obywatelka ziemska, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 87, w dniu 1-ym czerwca 1885 roku, przeniosła się do wieczności. W nieutulonym żalu pozostali: córka, syn, synowa, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwa w dolnym kościele św. Krzyża, we wtorek, to jest dnia 2-go czerwca i w górnym kościele we środę, tj. dnia 3-go. o godzinie **10-ej i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z górnego kościoła św. Krzyża w dniu 3-im czerwca, to jest we środę, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. 2—1950

† Ś. p. Marja z Frydrychów **Lesisz**, wdowa po inspektorze Instytutu Aleksandryjskiego (w Puławach), zgasła w 65-m roku życia dnia 1-go czerwca 1885 r. Pogrążona w smutku bratowa zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej na żałobne nabożeństwo odbyć się mające we środę, to jest dnia 3-go czerwca, o godzinie **9-ej i pół** zrana w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1957—

† Dnia 3-go czerwca, to jest we środę, o godzinie **11-ej** zrana, odbędzie się w kościele powązkowskim, żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Edwarda **Jarockiego**, a następnie przeniesienie zwłok do grobu rodzinnego, na które pogrążona w smutku wdowa z córkami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—638—

† We Środę, tj. dnia 3-go czerwca, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Grudzińskiego**, odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych. 2—649—

† Dnia 3-go czerwca r. b., to jest we środę, o godzinie **11-ej** zrana, w k[illegible]ciele Wszystkich Świętych na Grzybowie, odbywać się b[illegible] żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Emanuela **Wolffa**, [illegible]ko w drugą rocznicę śmierci, na które pozostała wdowa w[illegible]az z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1938—

† W dniu 3-im czerwca r. b., to jest we środę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Stefanji z Dobrzańskich **Tur**, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **9-ej** rano w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała córka zaprasza życzliwych. —1956—

† W dniu 29-ym maja r. b., to jest w piątek, o godzinie 4-ej po południu z kościoła Wszystkich Świętych, duchowieństwo, krewni, przyjaciele i dobrzy znajomi, licznie zgromadzeni, odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki nieodżałowanej matki mojej, Franciszki z Malinowskich **Dziedzickiej.** Wszystkim tym i najszanowniejszemu proboszczowi parafji Wszystkich Świętych, który nad zwłokami dla mnie najdroższemi, swą krasomówczą przemową, mnie w nieutulonym żalu pozostałą, pocieszył i dodał ducha do zniesienia tego strasznego dla mnie ciosu, serdeczne Bóg zapłać, a ś. p. najukochańszej matce mej niech ziemia lekką będzie.

Stroskana córka

—1955— **A. Machnicka.**

† Wszystkim, którzy raczyli wziąść udział w odprowadzeniu zwłok ś. p. Franciszka Ksawerego **Fuchs**, na miejsce wiecznego spoczynku, a w szczególności: szanownemu księdzu rektorowi Chełmickiemu, duchowieństwu, oraz zgromadzeniu kupców m. Warszawy, serdeczne podziękowanie składa

—1954— **Pozostała rodzina.**

Z Cesarstwa.

Otrzymane w Petersburgu w sobotę depesze z Londynu dają gazecie *Nowoje wremja* sposobność do wypowiedzenia przekonania, że układy między Angją i Rosją ukończą się pomyślnie i ukończą wcześniej, niż przypuszczano. Takie przekonanie przeważa w obecnej chwili tak w Londynie jak i w Petersburgu. Pomiędzy stronami porozumiewającemi się nie ma już niezgodności zdań. Usunięto wszelkie sporne punkta daleko śpieszniej, niż tego spodziewać się było można po sposobie, w jaki gabinet londyński przyjął niektóre żądania Rosji. O ile się zdaje, ministerjum Gladstone'a śpieszy się z załatwieniem, o ile można najprędzej, wszelkich kwestyj, które mogłyby opóźnić rozpuszczenie parlamentu i przeprowadzenie nowych wyborów. Gabinet spodziewa się, że nowy skład izby gmin pozwoli Gladstonowi daleko łatwiej wyjść z niezmiernie trudnego położenia w Egipcie.

Szerzej niż nad sporem anglo-rosyjskim, który uważać należy za zupełnie załatwiony, zastanawia się tenże sam petersburski dziennik nad zapytaniem, czy zbliżenie Anglji z Niemcami należy uważać już za fakt spełniony, lub też czy ostateczny rezultat rokowań między dwoma temi państwami zależnym będzie od kierunku polityki rosyjskiej. *Nowoje wremja* sądzi, że rozstrzygające słowo tylko Rosja wypowiedzieć może. Cesarstwo rosyjskie jest jednym z najczynniejszych uczestników polityki wszechświatowej, w której kwesja Azji środkowej jest tylko jednem ogniwem—ale w zamian za korzyści, jakie to daje Rosji, spadają też na nią i wszystkie ciężary: przeciwnicy jej usilnie starają się związać każdą kwestję zagranicznej polityki rosyjskiej z innemi kwesjami. Manewr ten teraz zaczynają dostrzegać nawet ludzie niewtajemniczeni w dyplomatyczne sekreta: łączność ta daje się widzieć w ożywionej agitacji na półwyspie bałkańskim, w jakiemś przypadkowem starciu się przednich straży na granicy chińskiej (o czem, jak dowiadujemy się z gazety *Nowoje wremja*, donosi *Times*), w Persji, gdzie właśnie w tej chwili Niemcy ustanawiają stałe poselstwo, dając tem do zrozumienia, że całość i nietykalność tego słabego azjatyckiego państwa uważają za kwestję międzynarodową. Angielska dyplomacja widocznie wzięła sobie za zadanie poruszyć wszystkich przeciwników Rosji przeszłych, teraźniejszych i przyszłych, chociaż wątpliwem jest czy może pochwalić się pomyślnemi rezultatami w tym kierunku. A wszędzie próbowała szczęścia: w Kabulu, w Konstantynopolu, w Teheranie, w Pekinie, w Japonji i na półwyspie korejskim, w Wiedniu i w Berlinie: wszędzie tam anglicy ofiarowali swoje usługi przeciw Rosji, ale nigdzie ich nie przyjęto, choć nigdzie też nie odrzucono. W wojnie z Rosją Anglja sama jest prawie bezsilna—za to mając choć jednego takiego sprzymierzeńca staje się poważnym przeciwnikiem, bo może pociągnąć za sobą i innych. Cytuje dalej *Nowoje wremja* artykuł ministerjalnych *Daily News* o wycieczce lorda Roseberry do Berlina, artykuł, który powinien rumieńcem wstydu powlec oblicze anglików dawnej daty. „Wierzyć się prawie nie chce (mówi *Nowoje wremja*), ażeby dziennik ministerjalny z taką uniżonością prosił o pomoc niemieckiego kanclerza, nie gardząc też pomocą ani Wiednia ani Rzymu. Jest to tak dalece nieprawdopodobnem, że zdaje się jakoby to była mistyfikacja albo zwykły *ballon d'essaie* dla dowiedzenia się, kto i jak odpowie na takie wezwanie. Ale sama podróż powiernika Gladstone'a do Berlina dla tajnych ustnych układów wskazuje, że nietylko wpośród partji konserwatystów, ale również i pomiędzy wigami są mężowie stanu, pragnący kupić przymierze Niemiec i Austrji za cenę poniżenia i wyrzeczenia się interesów na półwyspie bałkańskim. Jak dotąd, są to tylko dyplomatyczne próby, ale w niedalekiej przyszłości musi się wyjaśnić, do jakich one doprowadziły rezultatów. Przecież od czasu zjazdu trzech cesarzów w Skierniewicach rok jeszcze nie upłynął."

Dzienniki petersburskie podnoszą konstantynopolski telegram wiedeńskiej *Politische Correspondez*, według którego w Konstantynopolu krążą pogłoski, jakoby Rosja miała stanowczy zamiar poruszyć w tej lub w owej formie kwestję cieśnin. Tem też tłumaczą nieustanną uwagę i ożywioną działalność, jakie Porta obecnie okazuje w fortyfikowaniu Dardanellów i Bosforu. Pragną tam zapobiedz ewentualnemu powoływaniu się Rosji na niedostateczny stan obrony cieśnin. Porta zamówiła 50 moździerzy, a to dla doprowadzenia do porządku bateryj na wybrzeżach, jedynych jakie brać trzeba w rachubę, jeżeli jest mowa o poważnej obronie. Komisja zajmująca się kwestją ufortyfikowania cieśnin, miała oświadczyć, że do należytego uzbrojenia obydwóch cieśnin potrzeba najmniej 500 dział Kruppa.

Z powodu pogłosek o pobycie p. Ferry w Warszawie, *Petersburskija wiedomosti* powiadają, że przybycie tego dyplomaty do Petersburga, choć nie obudziłoby tyle uwagi co wycieczka lorda Roseberry do Berlina, byłaby wszelako faktem nie bez znaczenia. „Znaczenie tego faktu byłoby tem większem ze względu na równoległość interesów Rosji i Francji w obecnej chwili i wobec rozpraw dzienników paryskich o możliwości powrotu niedawnego dyktatora ministra do steru spraw."

Z ostatniej chwili.

Cesarz Wilhelm odbył w niedzielę znowu konferencję z księciem Bismarkiem.

Na rzymskiej konferencji sanitarnej delegowani rządów angielskiego i indyjskiego założyli protest przeciw pięciodniowej kwarantannie w cieśninie Bab-el Mandeb, uchwalonej przez komitet techniczny konferencji.

Wedle depesz stambulskich, W. Porta postanowiła zażądać energicznie od Anglji śpiesznego wyprowadzenia wojsk tejże z Egiptu. Sułtan przyzwolił na ten krok W. Porty pod następującemi warunkami: 1) Ma być niezwłocznie oznaczonym termin ewakuacji. 2) Koszta wyprawy tureckiej do Suakimu lub innych miejscowości morza Czerwonego mają być pokryte z poręczonej przez mocarstwa pożyczki dziewięciomiljonowej. 3) W. Porta ma powziąć te uchwały jednomyślnie. Rada ministerjalna, otrzymawszy zapewnienie od ministra spraw zewnętrznych, Saida baszy, że warunki powyższe ze strony rządu angielskiego nie napotkają na opór, przyjęła takowe. Przypuszczają w Konstantynopolu, że Said basza działał w tej sprawie pod wpływem innego mocarstwa.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 2-go czerwca.— Wczoraj podczas wyborów do rady państwa w stolicy centraliści ponieśli wielką klęskę. W czterech okręgach (po raz pierwszy! *przyp. red.)* wybrano anticentralistów, a mianowicie: trzech demokratów i jednego antisemitę. Również ponieśli klęskę w czeskich gminach wiejskich i niektórych innych miastach Dolnej i Górnej Austrji.

Paryż 2-go czerwca. — W dalszym przebiegu pogrzebu Wiktora Hugo wygłosili mowy w Panteonie: mer Besançonu, deputowany Madier de Montjau (w imieniu wygnanych po grudniowym zamachu Napoleona III-go), syndyk stowarzyszenia prasy Jourde, poeci Henryk Bornier i Lecomte de l'Isle, powieściopisarz Claretie, rzeźbiarz Guillaume, niemiec Unger i Włoch Masseroni. W czasie pochodu grzmiały działa i odzywały się fanfary żałobne na tle głuchego łoskotu bębnów. Karawan, na którym spoczywały zwłoki poety, był ubogi, pozbawiony wszelkich ozdób. Natłok około niego nie do opisania. Wozów przepełnionych wieńcami i kwiatami dwanaście. Zakłócenie porządku publicznego było niemożliwem, ponieważ zbite masy nie dawały możności ruchu. Jedna trybuna załamała się, co wywołało chwilową panikę. Gdy zwłoki stanęły przed Panteonem, bataljony szkolne odbyły defiladę. O godzinie czwartej trumnę spuszczono z pod wysokiej kolumny do grobu. W uroczystości pogrzebowej uczestniczyło około półtora miljona ludzi. Dokoła w ulicach stały ambulanse dla przewidywanych omdlałych i chorych. Ujścia ulic były zamknięte.

(Ajencja północna.)

Petersburg 2-go czerwca.—Najwyższy ukaz mianuje inspektora kolei żelaznych w Królestwie Polskiem, Rydzewskiego, etatowym inżenierem czwartej klasy w ministerjum komunikacyj i członkiem czasowego zarządu koronnych kolei.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Kruczynowi.*—Niestety i tym razem nie.

— *Louis.*—Powiastka „Tanie tabakierki" oddzielnie nie wyjdzie. Zostanie zapewne później wydaną w kolekcji pomniejszych utworów autora. Numera początkowe mogą być nabyte w kantorze.

— *Panu Ildefonsowi K.*—Wiersz zbyt egzotyczny.

— *Panu S. Ł. M.*—Nowelka dobrze napisana, ale czytelnikom naszym z zasady tego rodzaju „owoców zakazanych" nie podajemy.

— *Panu Karolowi R.*—Tłumaczeń nie umieszczamy, chyba w wyjątkowych wypadkach, a rękopisma do druku dają się bez przepisywania na czysto.

— *Prenumeratorowi.*—Najlepsze ze znanych nam: Rochau „*Die Moriskos in Spanien*" w Lipsku 185[illegible].

— *Pani Rostworowskiej.*— Obszerny życiorys w „Encyklopedji" Orgelbranda tom XV-ty str. 425 i w „Rocz. Tow. Przyj. Nauk. W *Tyg. ilustr.* portret za r. 1862-gi nr 121.

GIEŁDA

dnia 2-go czerwca 1885-go roku.

Prąd zwyżkowy dla rubli, jaki się manifestuje na gieździe berlińskiej—dosyć stale od dni kilku się utrzymuje. Ktoby, pamiętny na wpływ polityki na giełdę, po skutkach chciał sądzić o przyczynie—musiałby uznać, że stosunki polityczne są bardzo pozytywnie dobre i przyjemne. Uwzględnić też trzeba, iż powrót do zdrowia cesarza niemieckiego nie jest bez wpływu. Również pamiętać należy, że znajdujemy się w początku miesiąca, świeżo po likwidacji łatwej i daleko od nowej regulacji końcomiesięcznej. Szacowania poranne, jako obraz sytuacji korzystnej dla waluty rosyjskiej, wskazują 208 jako kurs, który dziś płacić obiecują. Niektóre z szacowań 208.25 sięgają. Stosownie do tego giełda nasza obniżyła kursa walut obcych, z któremi doszła w ruchu wstecznym prawie do równi berlińskiej — pomimo trudnych warunków miejscowych.

Za weksle długoterminowe na Berlin 48.37½ żądano—o 17½ kop. niżej niż wczoraj i płacono 48.30 —o 20 kop. taniej. Krótkoterminowe 48.25, placone podobno były z początku 48.20, notowania jednak obejmują kursa późniejsze 48.17½ i 48.15. Niżej oddawać nie chciano.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie robiono interesów.

Na Londyn długoterminowe 9.84 w żądaniu; krótkoterminowe 9.82, przy płaceniu 9.80½ i 9.80.

Na Paryż 39.10—o 15 k. niżej. Płacono 39.05½, a w końcu nawet 38.97½.

Na Wiedeń 79.30, przy płaceniu 79.13.

Papiery dosyć mocno, choć bez ruchu.

Listy likwidacyjne większe płacono 89.20, żądano więc 89.40. Mniejsze 88.90.

Pożyczka wschodnia 95.25.

Listy zastawne ziemskie 99.85 w serji I-ej, płacono 99.65, w II-ej, III-ej i IV-ej 99.25 w żądaniu, serji V-tej 96.30, poszukiwano po 96.25 i 96.15.

Listy miejskie 96.50, 94.70, 93.60, 93.30.

Obligi 92.

Łódzkie listy 89, 88.50, 87, bez ruchu jednak.

Z akcyj znajdujemy notowania za akcje banku handlowego 320, za dyskontowego 312 w żądaniu. Akcje ubezpieczeniowe płaconoby 190; z fabrycznych hutnicze po 250 do kupienia. Akcje Zawiercia po 250 płacono, choć można dostać po 235. Łaźni i łazienek po 33 poszukiwano.

Godzina 12½—Usposobienie słabe. Niżej jednak kursu końcowego 48.15 rs. za 100 marek kupić niepodobna.

J. Wł.

— Wyszło studjum *T. J. Choińskiego* p. n. ***Pozytywizm warszawski i jego główni przedstawiciele.*** Cena rs. 1, nabyć można we wszystkich większych księgarniach. (646)

— ***Telegram z Druskienik*** d. 1 czerwca. Dziś po odprawieniu nabożeństwa, rozpoczęło się wydawanie kąpieli w zakładzie wód mineralnych w Druskienikach. (647)

CYRK CINISELLI.

Dziś i codziennie

Wielkie Przedstawienia

z urozmaiconym programem, między innemi

„Obóz cygański",

wielka pantomina, w której przyjmuje udział cały corps de balet i personel. (593)

KOMITET WYSTAWY

ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że w dniu 1 b. m. otrzymał zawiadomienie od Jw. oberpolicmajstra, że Warszawa wolna jest od księgosuszu, wystawcy więc z działu inwentarza, mogą bez obawy przyprowadzać inwentarz na plac wystawy.

Lecznica

dla przychodzących chorych,

plac Teatralny nr 7, dom Neprosa.

Przyjmują w niej codziennie:

Od 9—10. **Dr Landau,** choroby szczęk i zębów. Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie.
Od 10—11. **Dr Jelenkiewicz,** choroby chirurgiczne i weneryczne.
Od 11—12. **Dr Fr. Rubinstein,** choroby kobiet.
Od 11—12. **Dr Antecki,** Choroby dzieci.
Od 12—1. **Dr Pawłowski,** choroby wewnętrzne.
Od 12—1. **Dr Ficki,** choroby kobiet.
Od 1—2. **Dr Estreicher,** choroby wewnętrzne.
Od 2—3. **Dr Henryk Stankiewicz,** choroby weneryczne i skórne.
Od 2—3. **Dr F. Winawer,** choroby oczne.
Od 3—4. **Dr Rosenthal Alb.,** choroby nerwowe, leczenie elektrycznością.
Od 5—6. **Dr Przyborowski,** choroby wewnętrzne, a specjalnie nosa, gardła, krtani i płuc (Laringoscopia).

Opłata za poradę kop. 25. —636—

— Z własnego doświadczenia polecić pośpieszamy względom szanownej publiczności ***pracownię znaczenia bielizny i haftów pani M. Miller, Nowy-Świat nr 23,*** która wykonywa z całą sumiennością i bardzo prędko wszelkie monogramy i herby od prostych do najwykwintniejszych, na bieliźnie wogóle i na batystach, przyczem na żądanie rysuje też monogramy.
(645) *H. S. i L. K.*

— Dr ***Kohn,*** Orla nr 11. Choroby wewnętrzne i dzieci. (1943)

— Dr ***T. Hering*** przeniósł mieszkanie na ulicę Jasną nr 6 (obok hotelu Victoria). Przyjęcie od godziny 4—6. (1918)

— Dr ***E. Brühl*** ordynuje jak w latach poprzednich w ***Gleichenbergu*** „Willa Max"; od 20 września w ***Meranie.*** (1628)

1908 ***Zakład pogrzebowy*** J. Pełczyńskiego, Nowy-Świat nr 54, pogrzeby, ekshumacje i przewożenie zwłok, najtaniej trumny, ubrania pośmiertne, gotowe suknie żałobne, kapelusze i welony.

Bank dyskontowy

warszawski 612

podaje do wiadomości publicznej, iż z dniem 10-ym czerwca r. b. otwiera wydział pożyczek na zastaw srebra, złota i kosztowności, które każdodziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych od godziny 9½ do 11½ przed południem w kasie swej przyjmować będzie.

— ***Angielka z Londynu*** poszukuje miejsca na wsi na letnie miesiące. Adres: Krucza nr 19, mieszkania nr 6. (1892)

— D-ta ***ROTHEIM,*** Królewska 37. Wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy, plombuje i znieczula dziąsło przy wyjęciu zęba. (1911

— D-ta ***M. H. Neumark*** wstawia najlepsze zęby sztuczne po rs. 2. Tłomackie nr 9. (1949)

— Dentysta ***Olga Scholten*** z Wiednia. Bielańska nr 4, przyjmuje pacjentów z chorobami szczęk i zębów codziennie od 11 do 5. (1875)

Magazyn Sukień i Okryć Damskich

D. Kurdelskiej,

b. krojczyni u W-go Hersego, uczennicy M-me Lafèriere w Paryżu, ***Niecała nr 2,*** wykończa szybko podług najświeższej mody.

☞ Magazyn od I go lipca przenosi się na ulicę ***Nowo-Senatorską nr 2,*** wprost hotelu Rzymskiego. (620)

— ***Kostjumy gotowe eleganckie po najprzystępniejszych cenach,*** w magazynie Paryskim, Nowy-Świat nr 57. (1952)

— ***Eleganckie ekwipaże*** *poleca kantor najmu* ***powozów, Senatorska 22.*** (1953)

W. Truchliński, Marszałkowska 65,
najtaniej sprzedaje (632)
Kapelusze i Czapki męzkie.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *X. X. Y.* — Na przedstawieniu trupy meiningeńskiej d. 29 maja, *krzesło nr 140 w rzędzie 8-ym zajmującej.* Są w życiu każdego chwile decydujące. Jeżeli nie własna insynuacja, to los prowadzi nas na miejsce przeznaczenia. W piątek na przedstawieniu „Wieczór trzech króli", miałem sposobność poznać panią i od tej chwili jedynem mojem pragnieniem jest, ażebym mógł mieć zaszczyt przedstawienia się Jej osobiście. W niedzielę w Saskim ogrodzie i w Łazienkach szukałem... daremnie. Nie pozostaje mi nic, jak tylko prosić uprzejmie Szanowną Panią o łaskawe wskazanie mi tą samą drogą sposobu, gdzie i kiedy mógłbym mieć zaszczyt widzenia się.
(648) *Z. nr 141 Z.*

— *Pośredniczce.*— Letni karnawał, gdzie i kiedy? Proszę o wiadomość.—*F.* (1951)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 2-go czerwca 1885 r.

	Z konc. giełdy żąd.	plac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48.25	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9 82	—.—
Paryż 100 franków „ „	39 10	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	79 30	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z r. 1869 d.	99 85	—.—
m.	99.85	—.—
Listy zast. m. „Warsz." serji I	96 50	—.—
II	94.70	—.—
„ „ „ III	93.60	—.—
„ „ „ IV	93 30	—.—
Listy zast. m. „Łodzi" serji I	89.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.40	—.—
małe	88.90	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	95.25	—.—
II „ „ rs. 100	95.25	—.—
III „ „ rs. 100	95.25	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	92.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	320.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	312.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	190.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	235.	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 222⅔
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 84 13/18
Od Listów zast. m. Łodzi kop 144 4/9
Od Listów likwidacyjnych kop. 1 1/9

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 2-go czerwca 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 fun. I ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	675	680
„ „ biała	—	—	700	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	735	765
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	495	505
„ średnie (nowe)	—	—	480	485
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	420	—
Owies (nowy) 142 f.	—	—	315	330
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	35	45	—	—
Słomy pud	20	25	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 2-go czerwca 1885 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 52
„ wiadro rs. 7 kop. 74⁸

NOWE TAŃCE

grywane przez Orkiestrę

LEOPOLDA LEWANDOWSKIEGO,

na wodach w ogrodzie Saskim, w Teatrze Letnim i Teatrze Rozmaitości

wydane Nakładem **Składu Nut**

G. SENNEWALDA,

ulica Miodowa Nr 4,

Lewandowski. „O joj! Kajtuś."	Mazur,	30 kop.
„ „Tańcuj zdrów."	Mazur,	30 kop.
„ „Dziarski chłopek."	Mazur,	30 kop.
„ „Serdeczna."	Polka-Mazurka.	30 kop.
„ „Brylancik."	Polka,	30 kop.
„ „Tylko u nas."	Mazur,	30 kop.
„ „Co mi tam."	Polka-Mazurka.	30 kop.
„ „Powiewna."	Polka-Mazurka.	30 kop.
„ „Miniaturka."	Polka.	30 kop.
Coote C. „Moja Królowa."	Walce.	60 kop.
(Jeden z najładniejszych walcy z sezonu karnawałowego, grywany przez Orkiestrę Dworską w Petersburgu).		
Bagiński J. „Antonina."	Polka.	30 kop.
„ „Podlotek,"	Polka-Mazurka.	30 kop.
Osmański W. „Zdrowie Solenizanta."	Mazur.	30 kop.
„ „Radosne chwile."	Walce.	60 kop.

Skład Nut powyższy posiada wielki wybór nut tak krajowych jako i zagranicznych. Wydania tanie **Petersa, Jurgensona, Litolffa** i innych.—Komisy wszelkie z możliwą szybkością i akuratnością wykonywa. 1215r



Administracja Żeglugi Parowej, na rzecze Wiśle,

MAURYCEGO FAJANSA,

ma zaszczyt zawiadomić, że oprócz pociągów zwyczajnych t. j. pośpiesznych i osobowo-towarowych, począwszy od dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b., kursować zaczną **po 2 razy dziennie pociągi kurjerskie klassy I** tak **z Warszawy do Płocka, jako też z Płocka do Warszawy.**

Pociągi kurjerskie zabierać również będą pasażerów z **Warszawy do Włocławka.**

Pociągi kurjerskie wychodzić będą z Warszawy:

dzienne: o g. 9½ rano oprócz Sobót; nocne o g. 6½ po południu oprócz Piątków

Z Płocka wychodzić będą:

dzienne: o g. 7 rano oprócz Sobót; nocne o g. 6½ po południu oprócz Piątków.

Pociągi kurjerskie dzienne stawać będą w Wyszogrodzie: idąc z Płocka o godzinie 10 z rana; idąc z Warszawy o godz. 1½ po południu;—nocne zaś pociągi schodzą się w Wyszogrodzie razem i po paru godzinach odpoczynku, wyruszają w dalszą drogę t. j.: jeden do Płocka, drugi do Warszawy.

Na statkach kurjerskich urządzone są **oddzielne kajuty dla dam i oddzielne dla mężczyzn z wszelkiemi wygodami, oraz potrzebną wentylacją.**

W razie potrzeby kajuty ogrzewane będą parą.

Brzegi Wisły w Wyszogrodzie oświetlane będą ŚWIATŁEM ELEKTRYCZNEM.

Ceny za przejazd na Statkach Kurjerskich

dzienne:	z Warszawy do Wyszogrodu	rs.	**1 kop. 20.**
	„ do Płocka	rs.	**1 kop. 50.**
	„ do Włocławka	rs.	**2**
nocne:	z Warszawy do Wyszogrodu	rs.	**1 kop. 50.**
	„ do Płocka	rs.	**2 kop. —**
	„ do Włocławka	rs.	**2 kop. 50.**

Z powrotem ceny te same. 1136r

OTWARTY KREDYT

w Magazynie Spółki Zjednoczonych Majstrów Krawieckich, ulica Długa Nr 20/550, dla każdego mieszkańca m. Warszawy, mogącego przedstawić dwóch odpowiedzialnych poręczycieli.—Obstalunki tak za gotowiznę jak i na kredyt, dopełniają się prędko, z materjałów gustownych, po cenach umiarkowanych, przez biegłych oznaczonych. 972r

Dra Aleksandra M. Weinberga

Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa i Technologiczna,

Warszawa, ulica Graniczna № 14,

dokonywa z ścisłością i pośpiechem: Rozbiory nawozów, ziemi ornej, produktów rolnych, oraz analizy i oceny dla przemysłu i handlu.—Wskazuje racjonalne sposoby zużytkowania glin, margli, wapieni i innych minerałów.—Ocenia przydatność wody do różnych celów przemysłowych, oraz wskazuje sposoby jej zmiękczania.—Dostarcza płynów mianowanych dla prób w cukrowniach, gorzelniach, papierniach, farbiarniach. Ocenia dobroć materjałów spożywczych i artykułów codziennej potrzeby. 16R

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.,

WIELKIE SALE

na 1 piętrze, przy ul. Marszałkowskiej № 32, (Laferme). Sale te są odpowiednie na **Zakład naukowy, biura, magazyn mebli, skład fortepianów i różne interesy handlowe, przemysłowe i fabryczne.** Wiadomość na miejscu. 760r

Potrzebny jest zaraz

dobry Majster

do **fabryki gummy kamaszowej,** z dobrą rekomendacją, pensji otrzymać może rs. 1000 rocznie lub wyżej. Zgłosić się na ulicę **Pokorną № 6,** mieszk. 2, o godzinie 9-tej rano. 1176R

W domu № 5019 (23B), przy zbiegu ulic Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej, są do wynajęcia następujące mieszkania **świeżo wyrestaurowane i wytapetowane:**

Na pierwszem piętrze 7 pokojów, obszerny przedpokój kuchnia, łazienka, śpiżarnia i inne wygody gospodarskie.

Na drugiem piętrze 6 pokojów, przedpokój, kuchnia, łazienka, śpiżarnia i inne wygody gospodarskie.

W oficynie na 1-m piętrze 2 pokoje, przedpokój, kuchnia. W tymże domu **różne sklepy** do najęcia. — Wiadomość u miejscowego rządcy. 1416

Na czas wystawy

do wynajęcia **mieszkanie umeblowane,** salonik, sypialnia, przedpokój i kuchnia. — Chmielna № 34, róg Zielnej, bliższa wiadomość na miejscu. 1410

50 do 60,000 florenów rocznie, zarabiać można, produkując artykuł chemiczny z odpadków zwierzęcych podług najnowszej metody. **Kapitału lub kredytu** poszukuje się na Rossję.— Oferty adresować pod lit. **S. H. D.** do Biura Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18, w Warszawie, 1146R

Precz z Blagą:

W 19-m wieku, w skutek rozpowszechnionej reklamy, trudno jest rzeczywiście nabyć tanie a dobre towary.—Każdemu bowiem wiadomo, że od pięknie brzmiącej reklamy do wartości towaru, jest nadzwyczaj daleko. Kto zaś z PP. kupujących **Obicia** papierowe, ceraty i rolety, uda się do składu mego S. WEISGOLDA, przy ul. Długiej Nr 17, przekona się, że należę do szczupłej liczby kupców, którzy tylko w zadawalnianiu Szan. Publiczności szukają chluby.—Długa 17. Z uszanowaniem

1402 **S. Weisgold.**

Do odstąpienia znajdujący się przy ulicy Marszałkowskiej, 1441

SKLEP

z całem urządzeniem,

najwięcej zdatny na Skład Kolonjalny (20 lat takowy w tem miejscu egzystuje) lub też na innego rodzaju handel.—Dzierżawa nie droga.

Wiadomość w składzie herbaty p. Gorochowa, Marszałkowska 47, lub w składzie pasów do maszyn p. Wegnera i Pankowskiego, ul. hr. Kotzebue 3.

Letnie Mieszkania

w Józefinie, za Belwederską rogatką, w stronie wójta Gminy, przy parku Cesarskim do najęcia. Tamże do sprzedania **Lodu** 400 fur i 2 pary pięknych **Pawi.** Wiadomość u ogrodnika na miejscu. 1405

Rubli sr. 36,000

potrzebne na dobra ziemskie bez serwitutów, blizko Warszawy, gwarancja pewna i № 1 hypoteki po Towarzystwie. — Wiadomość u rządcy **Hotelu Rzymskiego.** 1403

Wszyscy śpieszą

do znanego powszechnie ze swej taniości

Składu Fabrycznego,

przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek** dom Brauna, **№ 1,** m. **4,** aby kupić:

Kaszmiry czarne i kolorowe, czysto wełniane, 2 łok. szerok. po 65 k. ł.
Cheangant najmodniejszy wełn. materjał na suknie podw. sz., po 45 k. ł.
Varsovienne najpraktyczniejszy materjał na suknie, podw. sz. po 40 k. ł.
Syrene wyrób wełniany na suknie, po 12, 13 i 15 kop. łokieć.
Rypsy prześliczne na suknie, bardzo trwałe, po 20 kop. łokieć.
Stripes najpraktyczniejszy wyrób na suknie, po 20 kop. łokieć.
Ottomany czysto wełniane na suknie najmodniejsze, podw. szer., po 70 k. ł.
Cretony kolorowe, prześliczne desenie najlepsze, po 12, 13, 14 i 15 kop. ł.
Żagnot, Croiza, Merla i Kamlot po cenach fabrycznych. 1503

Skład Maszyn do szycia

najnowszych systemów i

ZAŁATWIANIE

wszelkich sprawunków wiejskich

przy ulicy **Marszałkowskiej** w domu p. Gundelacha **№ 145.** 1493

Zakład Wyrobów ślusarskich i KASS Ogniotrwałych,

1482

K. Gottschalk,

w Warszawie, Świętojerska № 12B, posiada Szafy gotowe po cenach przystępnych.

Lina druciana

długa 300 stóp angielsk., gruba 1" do sprzedania.—Złota № 55. 1489

Przeprowadzkę

wszelkiego rodzaju sprzętów domowych, bez uszkodzenia z ustawieniem, oraz odnowienie i reperacje mebli, przyjmuje **S. Olbratowski, Piekarska 9, mieszk. 5.** 1475

Rossada

kapusty polskiej, jest do sprzedania w dużej ilości,—Wiadomość ulica Rozbrat róg Górnej № 1 (polic.).—**K. Górecki.** 1480

Na czas wystawy

1485

do wynajęcia dla familji 3 pokoje z kuchnią, na parterze, elegancko umeblowane, z fortepianem, pościelą, nakryciem stołowem i usługą. Wiadomość Świętokrzyzka 27, mieszk. 3.

Ogłoszenie.

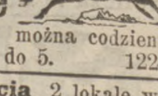
Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w Zarządzie Budowniczego Fortyfikacyj Warszawskich na prawym brzegu Wisły, mieszczącym się w Cytadeli Aleksandrowskiej, w domu № 33, odbędzie się dnia 23 Maja (4 Czerwca) r. b., licytacja na sprzedaż do wyrąbania lasu dębowego, znajdującego się na esplanadzie fortu № 14 na Pelcowiźnie, oraz na zdzieranie kory z tychże dębów. 1230r

Z dóbr Kurzeszyn

do sprzedania sprowadzone



4 Konie



młode, bez wad. Obejrzeć można codziennie ulica Nowolipie № 6, od 3 do 5. 1229R

Jeszcze są **do wynajęcia** 2 lokale większe i 4 o pojedyńczych pokojach na

Mieszkanie Letnie

w folwarku Tłuszcz, przy stacji dr. żel Warsz.-Petersburskiej.—Zapewnia się nabycie wszelkich artykułów spożywczych na miejscu, oraz możność stołowania się w miejscowym bufecie. 1453

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1886 różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów, do umundurowania niższych stopni Warszawskiej Straży Policyjnej, od cen w wykazie zamieszczonych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 230 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, próby i wykaz cen, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1886 różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów, do umundurowania niższych stopni warszawskiej straży policyjnej po cenach w wykazie zamieszczonych, z ustąpieniem od takowych cen procentów . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 230 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1104r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Maja (10 Czerwca) r. b., o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus. przez opieczętowane deklaracje na trzyletnią dzierżawę, licząc od dnia zatwierdzenia licytacji. części ornego gruntu miejskiego № 857, na Saskiej Kępie, mającego powierzchni 5 morgów, 285,13 prętów kwadr., czyli 7.296,42 sążni kwadr., od rs. 80 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę. złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i plan są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata, licząc od dnia zatwierdzenia licytacji, część ornego gruntu miejskiego № 857 na Saskiej Kępie, mającego powierzchni 5 morgów 285,13 prętów kwadr., czyli 7296,42 sążni kwadr., za summę rs. . . . . kop. . . . rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 15 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 40 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia . . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1072r

Koniak leczniczy

FIRMY **BARNETT & FILS w Koniaku**, poleca SKŁAD WIN

R. ORŁOWSKIEGO,

przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście № 43**, obok Hotelu Saskiego,
sprzedaje w $\frac{1}{1}$, $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{4}$ i $\frac{1}{8}$ butelkach. 1452



Okulary, Pince-nez, Lornetki damskie i teatralne, **Barometry** (Ancroide), **Termometry** itp., po cenach nizkich, poleca

Magazyn Optyczny

H. Völlnagel,

Nowy-Świat № 67, (dom Zarządu Wojennego) wprost Kopernika. 1218R

KROPIWNICKI, MORZYCKI i S-ka,

Tłomackie Nr 6.

Mamy honor zakomunikować, że otrzymawszy pozwolenie od **Komitetu Wystawy** i mając na względzie wygodę tak PP. Wystawców jak i Sz. Publiczności otworzyliśmy

Filję Kantoru Przewozowego

na Placu Wystawy, w której przyjmowane będą obstalunki na przewóz na **Wystawę** wszelkich przedmiotów, maszyn i okazów inwentarza, a także na odstawę i ekspedycję z placu **Wystawy** do miejsca przeznaczenia.

Mając odpowiednie do tego urządzenie i ludzi fachowych, staraniem naszem będzie obsługa jak najdokładniejsza i najlepsza, z gwarancją za całość powierzonych nam przedmiotów.—**TELEFONU № 135.** 1203R

C.-k. Zakład Wodoleczniczy

W KRYNICY,

(w Cesarstwie austrjackiem w Galicji).

stacja kolei Tarnowsko - Leluchowskiej MUSZYNA - KRYNICA,

pod kierownictwem **d-ra Henryka Ebersa.**

otwarty od 15-go Maja do końca Września. Konsultacje mogą się odbywać w jęz francuzkim, służba mówi także po rosyjsku. 1224R

Zarząd Towarzystwa drogi żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej,

Ma zaszczyt zaprosić PP. Akcjonarjuszów, na zwyczajne Zgromadzenie Ogólne, mające się odbyć w Sobotę, dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., o godzinie 1 z południa w Warszawie, w pomieszkaniu Zarządu przy ulicy Marszałkowskiej № 1066M.

Przedmiotem zajęć zgromadzenia będzie:

1. Wysłuchanie sprawozdania Zarządu o budowie i odbiorze drogi i o wyborze Komisji do sprawdzenia i zatwierdzenia ostatecznych rachunków z budowy drogi, a także roztrzygnięcie wypływających ztąd kwestyj.
2. Rozpatrzenie sprawozdania za rok 1884 z budowy drogi i wniosków Komisji Rewizyjnej.
3. Wybranie jednego Członka Zarządu i czterech zastępców Członków Zarządu.

Stosownie do § 63 ustawy, uchwały zwołującego się zgromadzenia, będą prawomocnemi tylko w tym razie, gdy uczestniczący w niem, złożą przynajmniej siódmą część wypuszczonych akcyj, w razie przeciwnym, powtórne zgromadzenie odbędzie się w Sobotę 6 (18) Lipca, o godzinie 1-ej po południu.

Przyjmowanie świadectw tymczasowych na akcje, dla otrzymania prawa uczestniczenia w zgromadzeniu ogólnem, skończy się w Sobotę 8 (20) Czerwca r. b., o godzinie 3 po południu; — w razie zaś potrzeby powtórnego Zgromadzenia świadectwa złożone być winny najpóźniej 29 Czerwca (11 Lipca) r. b., przed godziną 3-cią po południu.—Oprócz oryginalnych świadectw tymczasowych na akcje, przyjmowane będą kwity i tym podobne dokumenty na złożone do depozytu lub zastawione świadectwa tymczasowe w Bankach i Instytucjach działających na zasadzie ustaw przez Rząd zatwierdzonych, z tem jednak zastrzeżeniem, że przy takich dokumentach przedstawione będą zaświadczone przez banki lub instytucje wykazy numerów złożonych u nich świadectw tymczasowych.

W Warszawie 18 (30) Maja 1885 r. 1217R

Od składu wyrobów tabacznych

Br. K. i M. KURCZEWSKICH,

Senatorska Nr 8, obok Ratusza.

Polecamy **Cygara Hawańskie** pierwszorzędnych marek zagranicznych od ceny rs. 8 do rs. 100, za 100 sztuk, w opakowaniu po 2, 5, 10, 25, 50 i 100 sztuk.

Polecamy również wielki wybór cygar fabryki **Kuchczyńskiego** w Rydze i **Szopfera** w Petersburgu, oraz tureckich tytoni i papierosów pierwszorzędnych fabryk.

Polecamy **Gilzy** z prawdziwej francuzkiej maisowej bibułki Abadie fabryki **Br. K. i M. Kurczewskich**, po cenie kop. 80, za 1,000 sztuk, w opakowaniu po 100 i 250 sztuk.

Polecamy **Amerykańskie Tytonie** lekkie, do fajki, na różne ceny i **wszystko** co tylko tyczy się palenia. 1487

Ludwik Spiess i Syn

WŁAŚCICIELE

Składów Materjałów Aptecznych

i Fabryki Przetworów z kości, Lakierów, Farb olejnych etc.

MAJĄ ZASZCZYT POLECIĆ:

Materjały apteczne do użytku lekarskiego, gospodarczego i technicznego.

Nawozy sztuczne, Farby olejne i Lakiery, Oliwy i Oleje do smarowania maszyn.

Zamówienia przyjmują się.

ulica Senatorska № 464/5 obok kościoła PP. Kanoniczek. | **Marszałkowska № 140** (nowy) między Świętokrzyzką i Zielonym placem.

podczas **Wystawy Rolniczo-Przemysłowej,**

na placu Wystawy **w Pawilonie własnym.** 1064R

Wody Mineralne Naturalne.

SKŁAD WÓD MINERALNYCH NATURALNYCH

przy Aptece pod firmą

D^RA^ T. HEINRICHA

W WARSZAWIE,

przy rogu ulic WIERZBOWEJ i SENATORSKIEJ istniejący.

Ma honor zawiadomić WW. Doktorów i Sz. Publiczność, że w ciągu dni ostatnich zaopatrzony został **wprost ze źródeł** we wszystkie **Wody Mineralne** tegorocznego czerpania: **krajowe, galicyjskie, szlązkie, czeskie, austrjackie, węgierskie, niemieckie, belgijskie i francuzkie.**

Razem z wodami nadeszły do składu rozmaite artykuły z wód wyrabiane, jako to:

a) Do kąpieli: **Szlamy, Ługi, Błota, Wyciągi, Mydła, Sole.**

b) Do wewnętrznego użytku: **Pastylki** i **Sole,** oraz **Podpuszczka Reinertska** i czysty kwas mleczny do robienia serwatki.

Wskazówki o zachowaniu się przy kuracji wodami mineralnemi, broszury ze źródeł przesyłane o wodach mineralnych, jak również i cennik wód, wydaje na żądanie bezpłatnie. Powyżej wyszczególnionych wód, jak również i produktów ze składu mego dostać można w **główniejszych aptekach Królestwa i Cesarstwa.**

1070R

Nauka i wychowanie.

Panny potrzebne zdatne i podręczne do sukien. Rymarska № 5. — E. Walkiewicz.

Guwernantka potrzebną jest do 2-ch panienek na wieś, posiadająca język francuzki, muzykę i nauki społeczesne. Wielka № 14, mieszkania 2. 8586

Skończony realista życzy sobie wyjechać na wieś dla przygotowania uczniów do wszystkich klas szkoły realnej. Wiadomość: ulica Wspólna № 28, mieszk. 13. 1167

Nauczycielka muzyki posiadająca patent Instytutu muzycznego, poszukuje lekcyj za obiady. Chmielna 35, m. 14. 8731

Nauczycielka śpiewu ze świadectwem Lamperti'ego, muzyki z patentem Konserwatorjum, udziela lekcje. Poszukuje miejsca na Lipiec i Sierpień. Wspólna 1, m. 13. 8676

Bona niemka, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca od 1 Lipca. Zna się na krawieczczyznie. Adres: w kantorze Kur. War. pod lit. A. K. 8724

Student uniwersytetu życzy sobie zaraz wyjechać na wieś, jako korepetytor. Adres: Żurawia № 19, m. 24. 1180

Potrzebny guwerner, posiadający język ruski, niemiecki i nauki klasyczne. Niecała № 6. mieszk. № 7. 8743

Nauczyciel szkół rządowych. przysposabia uczni do gimnazjum. Piwna № 9, m. № 10, pierwsze piętro. — Tamże z upoważnienia władzy szkolnej jest stancja dla uczni. 8738

Pensjonat 4-klasowy męzki, renomowany, do odstąpienia na dogodnych warunkach. Wiadomość: Elektoralna 18, sklep mydlarski.

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj na wsi lub w Warszawie. Wiadomość uprasza zostawić w kant. Kur. pod lit. W. Sz.

Osoba młoda posiadająca wyższą muzykę i język francuzki z konwersacją, życzy sobie wyjechać na wakacje jako nauczycielka. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. Z. 8712

Uczeń V klasy, filolog, życzy sobie wyjechać na wieś na korepetycje lub na przygotowanie do egzaminów. Wiadomość: ulica Chmielna 17, mieszkania 18. 8716

Student Dorpackiego uniwersytetu, filolog posiadający język niemiecki, życzy sobie przez czas wakacyjny udzielać korepetycyj lub też specjalnie języków starożytnych. Oferty proszę składać w domu przy ul. Nowo-Zielnej № 40, mieszkania 5, między godziną 2 a 3 po południu. 8726

Potrzebny jest student lub uczeń 8-mej klasy, mówiący dobrze po niemiecku, na wyjazd zaraz na wieś dla przygotowania chłopców do gimnazjum. Wiadomość: Chmielna 13a, mieszkania 20, od 3—9 po południu.

Posady i prace.

Młody człowiek, mający 3-letnią praktykę gospodarczą, wolny od wojska, poszukuje od Ś-go Jana miejsca przy gospodarstwie do pomocy zarządzającego. Wiadomość Senatorska № 20, 1 piętro, skład szkła. 1118

Młody człowiek, żonaty; posiadający najchlubniejsze świadectwa, obeznany najzupełniej z przepisami: policyjnemi, hypotecznemi, sądowemi i administracyjnemi, poszukuje zaraz, lub od 1-go Lipca r. b., miejsca rządcy, w jednym z większych domów. W razie potrzeby i kaucja złożona być może. — Łaskawe oferty pod literami W. R., Aleja Jerozolimska № 11, mieszkania № 33. 8609

Z średniem wykształceniem, z kaucją 3 do 4,000 rs., otrzymać może natychmiast zajęcie na miejscu młody człowiek, lub średniego wieku, a nawet i wdowa. Oferty składać „Amnestja". w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 1164

Osoba w wieku średnim, b. Instytutka, poszukuje miejsca sklepowej, za cenę najumiarkowańszą. Wiadomość Hoża 14, m. 9.

Potrzebne są panny kompletnie uzdatnione, w krawieczczyźnie sukien, okryć damskich i do upinania. Ulica Długa № 10, mieszkania 80. 8562

Potrzebne są zaraz panny zdatne do staników i do spódnic. Marszałkowska 145 nowy, mieszkania 37. 8569

Potrzebne są zaraz panny zdatne do spódnic, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Sienna dom Blütha № 4, mieszk. 15. 8566

Potrzebne są panny podręczne do magazynu mód Anastazji, Bielańska № 9. 8591

Panny zdatne do wykończania staników potrzebne są zaraz. Nowy-Świat 55, mieszkania 12, na dole. 8331

Mechanik Andrzej Przemarski, zawiadamia Sz. Obywateli. iż podejmuje się wykonywać wszelkie nowe roboty: reperacje maszyn, młynków wialnych, sieczkarń, pługów i t. p., reperuje co tylko znajduje się w folwarkach, za opłatą roczną lub od sztuki, Ulica Browarna № 2732, dom Nawarskiego.

Stolarze od łokcia, przedstawiwszy najtańszy cennik, otrzymają stałą robotę, przy złożeniu kaucji 30 rs. Ulica Piwna 39/6, od 3-ej do wieczora każdodziennie. 8077

Panny potrzebne kompletnie uzdolnione do staników i spódnic. Leszno № 2. Horwart.

Panny podręczne zdolne, potrzebne są zaraz, za dobrem wynagrodzeniem, do magazynu bielizny E. Rogozińskiej. Elektoralna 43. 1144

Rządca gospodarczy, posiadający dobre świadectwa, jedno 23-letnie, drugie 9-letnie, poszukuje miejsca. Adres: Stefan Gręzicki, w Prusach zachodnich, stacja Kulmsee, powiat Toruński. 8603

Pomocnik adwokata przysięgłego poszukuje zajęcia u pp. adwokatów. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. Z. N. K. 8510

Potrzeba do interesu towarów żelaznych p. Roberta Ziegler, ulica Długa № 29, dwóch uczniów, którzy co najmniej trzy klasy ukończyli. 8606

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble, fortepian, maszyna do szycia i różne sprzęty gospodarskie. Zielna 7a, miesz. 2. 10[illegible]

Dla ważnych przyczyn potrzebuję mieszkać w Warszawie, z tych powodów poszukuję zajęcia, bez pośrednictwa, np. rządcy domu, kasjera, magazyniera i t. p., na pewność sumiennego spełniania obowiązków, mogę złożyć hypoteczną kaucją lub gotówką do 8 tysięcy, które mają być hypotecznie zabezpieczone. Osoby potrzebujące takiej osoby, raczą swe oferty złożyć w kantorze Kurjera Warsz., pod wyrazami „Praca". 8605

Poszukuję po godzinach biurowych zajęcia buchaltera lub rządcy. Nowy-Swiat № 62, mieszkania 9. 8554

Potrzebne panny do krawieczyzny. Grzybowska 10, mieszkania 16. 1162

Panny do szycia bielizny potrzebne są zaraz. Skład płótna: Marszałkowska 67. 8450

Panny potrzebne do staników i spódnic.— Leszno № 2. Horwart. 1171

Zdolne panny do okryć i sukien, potrzebne są do magazynu Edw. Szubert, przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 4. 8617

Potrzebna natychmiast zdatna panna do strojów. Leszno 18, mieszkania 9. 8622

Rządca dóbr, kawaler, lat 29, uzdolniony w gospodarstwie płodozmiennem z plantacją buraków, obsiewem roślin pastewnych.— Syn obywatela, zaraz lub od 1 Lipca r. b., w kraju lub do Rosji, energiczny, dobrego prowadzenia, wprost od ojca wychodzi, w zdolności i rzetelności nie zawiedzie. Wiadomość w Warszawie, przy ulicy Piwnej № 11, u p. Lewandowskiego, fabrykanta wody sodowej. 8635

Młody człewiek, posiadający 3-letnią praktykę gospodarczą, poszukuje miejsca przy gospodarstwie jako praktykant płatny, posadę objąć może w każdym czasie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera, pod adresem „Praktyka". 8656

Młodsza uzdolniona, z dobrą rekomendacją, pragnie obowiązku młodszej lub do dozorowania dzieci, na wyjazd do Ciechocinka. Nowy-Świat № 39, stróż Franciszek wskaże.

Uczeń potrzebny, dorosły, uczciwy, do składu dywanów. Marszałkowska 63. 1182

Natychmiast potrzebne są panny do staników i spódnic. — Fijałkowska. Elektoralna № 28. 8672

Osoba znająca krawieczyznę, krój, poszukuje miejsca do prywatnego domu, może wyjechać na wieś, do wyręczenia pani. Hoża № 7, mieszkania 24. 8642

Potrzebne są panny do znaczenia bielizny, do maszyny, podręczne i do nauki. Wiadomość: Wspólna № 18, m. № 9. 8641

Bona polka, w średnim wieku, umiejąca szyć bieliznę i różne robótki, poszukuje miejsca do dzieci. Trębacka № 1, pierwsze piętro, od frontu. 8693

Potrzebna szwaczka przychodząca, znająca się dobrze na krawieczyźnie. Bielańska 10, w oficynie, na prawo, nad dłukarnią.

Fabrykanci i rękodzielnicy chcący wyroby zbywać za gotowiznę na wschodnich rynkach Cesarstwa, zechcą szczegółowe cenniki polskie i rosyjskie, z oznaczeniem rabatu dla hurtowników, nadsyłać do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod P. 1175

Potrzebne panny do gorsetów, na stałe lub na przychodnie. Leszno 35, m. 6. 8637

Potrzebne są panny zdatne, podręczne i do nauki do sukien. Ulica Elektoralna 15, mieszkania № 19. 8647

Osoba młoda poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej z kaucją. Oferty do Kurjera pod lit. J. W. 8663

Panny i uczennice do krawieczyzny, potrzebne są zaraz. Dzielna 9a. m. 8. 8720

Potrzebny dobry drukarz litograficzny do zakładu M. Fajansa, Krakow.-Przedm. 52.

Sklepowa obznajmiona z handlem, potrzebna jest zaraz do składu owoców przy ul. Senatorskiej № 2. 1183

Panny do staników i spódnic potrzebne natychmiast. Magazyn paryzki, ulica Nowy-Swiat 57. 8730

Buchhalter, rachmistrz i korespondent w polskim i niemieckim języku, poszukuje zajęcia stałego lub na godziny. Oferty uprasza się złożyć pod znakiem „Praca № 7," w kantorze Kurjera. 1174

Uczeń dobrej konduity potrzebny jest do składu tabacznego, w wieku od 12—14 lat. Pierwszeństwo mają chłopcy z prowincji. Wiadomość u p. Rychłowskiej, Krucza № 17.

Osoba młoda posiadająca odpowiednie kwalifikacje, życzy sobie miejsca kasjerki w jednym z większych interesów. Kaucja w razie potrzeby daną będzie. Oferty pod liter. A. W. przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 18. 1178

Panny podręczne potrzebne do krawieczyzny. Krochmalna № 29, stróż wskaże. 8635

Potrzebne są panny do staników i do spódnic. Miodowa № 3. Bronisława. 8636

Panny do spódnic i do staników, potrzebne do p. Arnstein. Ul. Graniczna № 7. 8645

Potrzebną jest panna do krawieczyzny. Chłodna № 56, mieszkania 23. 8682

Potrzebne są panny do staników i spódnic. Świętokrzyzka 35. M. Gałkowska.

Bony paryżanki z krawieczyzną są do umieszczenia. Niecała № 4. Załęska. 8632

Potrzebny na wyjazd do Rosji mężczyzna z gotówką rs. 250—300. Wspólna № 30, mieszkania 17. 8634

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany i pianina używane kupuje, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów, pianin i strojenia. Ulica Oboźna № 3, mieszkania № 1.—A. Janiszewski. 8458

Do sprzedania: Garnitur cały kryty, wyściełany, szafa do sukien i bielizny, biurko, stolik do kart i lustro w złotych ramach.— Wiadomość: ulica Smolna № 1a, mieszk. 3.

Tokarnia mała, ładna, do galanterji, do sprzedania u mechanika, Orla № 8. 1146

Bardzo tanio! Garnitur orzechowy w buret rs. 100, garniturek buduarowy rs. 40, szeslong w skórę amerykańską rs. 25, szeslong meksykański w buret rs. 30, ottomana rs. 25, tualety, biurka, stoły, bardzo tanio.— Marszałkowska № 132. 8464

Tanio do sprzedania maszyna do szycia, oraz przyjmuje się koszule do szycia, damskie od kop. 25, męzkie od 35. Rymarska № 16, w sklepie Teresy Stolc. 1142

Pianino do wynajęcia. Ulica Oboźna № 3, mieszkania № 1. 8459

1-ą nagrodą odznaczone na wystawie gospodarczo-spożywczej, marynaty ze śledzi i sardynek w różnych gatunkach, z sosami ostremi i delikatnemi, w oliwie, musztardzie, pomidorach, korniszony w słojach różnej wielkości, poleca panom kupcom handlującym i szanownej publiczności Władysław Wojcicki, Marszałkowska № 144, dawniej 56, firma K. Schnaider. 7301

Fortepian! Kralla i Seidlera, 7-oktawowy, rs. 260, oraz meble sprzedaję. Świętokrzyzka 35, róg Marszałkowskiej, stróż wskaże.

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony jedwabiem, orzechowy aksamitem kryty. Nowy-Świat № 44, mieszk. 3. 8311

Meble. Garnitur czarny bogato rzeźbiony, garnitur orzechowy, szeslong, ottomana tremo, stoły, biurko męzkie, szafy do ubiorów, salonowa lampa, garnitur gabinetowy, krzesła fantazyjne, nowa bielizna stołowa, oraz wystawka szklanna, z powodu wyjazdu za granicę. Mokotowska 23, mieszkania 37, róg placu Ś-go Aleksandra. 8232

Tanio!! jest do sprzedania 1 szafa orzechowa, rozbierana, staranie zrobiona. Ulica Mirowska, domu № 1, u stolarza. 8556

Do sprzedania platforma dwu-kołowa z wózkiem, latarniami, malowana, za bardzo przystępną cenę. Waliców 1a, w kantorze fabryki makaronów. 8567

Meble i różne rzeczy z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Praga, róg Brukowej i Namiestnikowskiej, dom Mintera, mieszkania № 17. 8590

Krowa po ocieleniu, rosła, dobrze utrzymana. Wiadomość: Nowolipie № 27, u właściciela domu. 8594

Welocyped „Bicykl" ze wszystkiemi przyborami, angielski oryginalny, do sprzedania za rs. 150, 56 cali angielskich wysoki.— Wiadomość: Jerozolimska 23a, m. 7. 8581

Meble, szafy, szeslong, kredens, stół, krzesła, lustra. Marszałkowska, sklep mydlarski № 92. 7889

Meble. Garnitur mahoniowy do salonu i umywalnia z powodu wyjazdu i braku miejsca do sprzedania tanio. Chmielna 35, u stróża. 8146b

Wyprzedaż mebli niżej kosztu, garnitury orzechowe, czarne, szafy, kredensy, biurka, łóżka, komody, stoły, stoliki do samowara, umywalnie. Hoża № 17. 8481

Pieski mopsy koreto rasowe, kilkotygodniowe, do sprzedania. Bracka № 2, wiadomość u stróża. 8474

Fortepian palisandrowy do sprzedania.— Elektoralna 4, mieszkania 15. 8402

Sprzedaje pianino zagraniczne, wyjątkowej dobroci i kufer kolejowy. Hoża 13, mieszkania 22. 8346

Fortepian sprzedaje, wynajmuje; reperacje, strojenia przyjmuje. Nowy-Świat 45. Kędzierski. 7389

Urządzenie sklepowe dębowe, elegancko i trwale zrobione, jest do sprzedania za nizką cenę. Wiad.: Niecała 12, stróż wskaże.

Fortepian sprzedaję, wynajmuję, 2 ruble miesięcznie. Hoża 7, mieszk. 45. 8316

Do sprzedania maszyna pończosznicza, do robót cieńszych, za trzecią część ceny fabrycznej. Złota 9B, m. 1. 8225

Na raty lustra sprzedaje fabryka zwierciadeł i ram Maurycego Silberberga, ul. Rymarska 6. 1062

Occasion! Garnitur modny salonowy, lustra wielkie, krzesełka fantazyjne, markizka z fotelikami, biureczko damskie, kolumny, kredens, stół, krzesła orzechowe, umeblowanie sypialni, szafy do sukien, szafka z lustrem, biuro, garnitur gabinetowy i wiele innych sprzętów do sprzedania. Sienna 3, stróż wskaże. 8292

Dywany perskie, tureckie, angielskie, strzyżone gładkie, serwety, chodniki, kołdry, dery, „najlepiej kupić" w głównym składzie Giełżyńskiego Piotra, ul. Marszałkowska 63 (137 nowy). 1154

„Wschód" najtańszy skład dywanów perskich, uralskich, angielskich strzyżonych i wojłokowych, serwet, chodników, oraz różnych wyrobów orjentalnych. Ul. Mazowiecka № 16 (dawniej 14), w podwórzu. 8174

Meble: garnitur czarny rzeźbiony i orzechowy, ozdobne umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, szafy, łóżka, umywalnia, biurko, biblioteka i inne meble, oraz lustra, firanki, dywany, żyrandol, kandelabry, do sprzedania tanio w pałacu. Róg Chmielnej № 27 i od Marszałkowskiej 26. m. 14. 8089

Fortepiany używane: wiedeński Zembrzuskiego, krótki, Budynowicza do sprzedania lub wynajęcia. Podwal 9, m. 8. 8132

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 8128

Za bezcen, to jest za rs. 60 garnitur mebli orzechowych, brokatelą szafirową krytych z pokrowcami szarego płótna, lustro orzechowe rs. 6, ulica Nowogrodzka № 23 (stary) u stróża. 8696

Ważne i pożyteczne dla pań! Bardzo tanio, bo za część tylko wartości, jest do sprzedania razem lub częściowo, przeszło 200 tuzinów guzików damskich, paryzkich do sukien i okryć w rozmaitych odmianach i gatunkach. Wiadomość ulica Pańska № 2, u właściciela domu. 8686

Zegar repetjer lanszaftowy, co kwadrans godziny powtarzający, z widokiem starożytnym. Melodykon o półpiętej oktawy, z najpierwszych zasadniczych, w dobrym stanie, obydwie sztuki amatorskie. Ze Świętojerskiej w ulicę Ciasną № 1791, mieszkania № 14.

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble, kredens, dwie duże szafy jesionowe na ubranie, maszyna do szycia nożna, systemu Whelera i Wilsona, duży tombakowy samowar zupełnie nowy i inne przedmioty. Ulica Zielna № 15, mieszkania 1, od godziny 11-ej do 2 i od 4 do 5-tej. 8747

Kanarki (samice) do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 7, mieszk. 6. 8654

Bardzo tanio jest do sprzedania całe urządzenie restauracyjne. Wspólna № 7A, dom p. Chodeckiego. 8657

Pianino oraz fortepian zagraniczny z powodu wyjazdu do sprzedania. Ulica Miodowa № 3—17. 8669

Do sprzedania dwie suknie nowe, garderoba męzka i meble używane. Nowolipie № 15, mieszkania 4, od g. 11—3. 8699

3 maszyny do sprzedania: Wilsona, Singera, ręczna. Dzielna № 23, m. 1. 8692

Szczenięta mopsy angielskie prawdziwe są do sprzedania. Chmielna 14, dawny 8, mieszkania 9. 8701

Meble i inne rzeczy do sprzedania z powodu wyjazdu bardzo tanio. Wiejska 1, m. 3.

Ceny cukru zniżone, Oryszew, Hermanów i Leonów, funt po kop. 13½. Świece newskie funt kop. 26, w składzie herbaty Biernackiego, Zielna № 1, róg Chmielnej. 8710

Śledzie pocztowe majowe, oliwę świeżą nicejską funt kop. 60, otrzymał i poleca skład towarów kolonjalnych Biernackiego, Zielna № 1, róg Chmielnej. 8712

Kredens dębowy do sprzedania. Cena nadzwyczaj nizka. Dzielna 9a, m. 8. 8718

Do sprzedania powóz mało używany. Ul. Śliska № 1, wiadomość u rządcy. 8727

Meble: Garnitur czarny orzechowy i gabinetowy, kolumny, żardinierki, lustra pozłacane i orzechowe, różne stoliki salonowe, olejodruki, z jadalnego całe dębowe, sypialnego orzechowe, biuro, bibljoteka, szeslong, komoda, szafy dębowe, szafki do bielizny, szafy dziecinne, kassa, rozmaite domowe i kuchenne, dywany, firanki, rolety, z powodu zmiany lokalu. Twarda № 6, mieszkania 8, front. 8372

Fortepian nowy rs. 320, meble urzędowej roboty, dwa garnitury rubli 75. Marszałkowska 143 nowy, mieszkania 25. 1153

Kartofle stołowe szkockie najkruchsze kop. 20 garniec. Chmielewski, Miodowa 4. 8560

Meble do sprzedania bardzo tanio, z kilku pokojów, razem lub częściowo. Ul. Chmielna № 14 nowy, wprost kąpieli Dyana mieszkania № 7. 8625

Umeblowanie. Do sprzedania czarny garnitur aksamitem kryty, takież portjery, otomana, kozetka buduarowa, z jadalni umeblowanie dębowe, szafy do ubrania i bielizny, słupy, stoliki do kart, biurko damskie, biurko duże dębowe i stół do pisania, krzesełka fantazyjne atłasem kryte, etażerka, lampy, firanki, tanio do sprzedania. Bracka № 20, stróż wskaże. 8627

Meble: garnitur czarny rzeźbiony, garnitur orzechowy, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, szafy, łóżka, umywalnia, biurko, lustra, regulator, oraz firanki i inne meble z kilku pokojów do sprzedania tanio w pałacu, to jest na Chmielnej № 26, m. 9, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 8700

Pozostawiono do sprzedania za nizką cenę: 2 szale francuzkie damskie, łóżko mosiężne angielskie oryginalne z pawilonem i materacem sprężynowa. 6 garniturów mebli ze stołami, używane, urzędowej roboty, 3 szafki do bielizny, 2 komody, toaleta mahoniowa, 2 łóżka, stolik do kart, wszystko w dobrym stanie. Nowy-Świat № 60, u tapicera.

Do sprzedania „Kłosy" od 1869 r. do 1885, 11 tomów oprawnych, 5 bez oprawy; „Kinderlaube" 6 tom. od 1871 r., szafa duża lakierowana, szafka jesionowa, łóżko na orzech i stół duży mocny lakierowany.— Chmielna 54, mieszkania 2. 8719

Z powodu wyjazdu są do sprzedania różne meble z 6-u pokojów, które można nabyć bardzo tanio. Wiadomość na miejscu, ulica Mokotowska № 15, róg Wilczej dom p. Lewenthala, mieszkania № 3. 8666

Meble używane, całe kryte, tanio. Chmielna № 4, u tapicera. 8705

Pod № 6 Krakowskie-Przedmieście, są do sprzedania mopsy pięknej rasy, stróż wskaże.

Do sprzedania: lustro wielkie, biurko, lampy stół jadalny rozsuwany, łóżko, firanki nowe zycbad nowy, Aleksandrja № 10, mieszkania 2. 8697

Do sprzedania suknia nowa, gustownie zrobiona, na osobę szczupłą. Wilcza № 21, mieszkania 4, od godz. 1-ej do 3-ej. 8725

Fortepian Kralla, Seidlera, z blatem, 4-a szprejcami rs. 280, sprzedaję Marszałkowska 59a, róg Świętokrzyzkiej, w składzie tabacznym. 8733

Kapelusze modne, ubrane, do sprzedania po nizkiej cenie, w magazynie przy rogu Freta i Świętojerskiej, nad cukiernią. Przyjmuje suknie do roboty. 8736

Serwis stołowy, kompletny, na 24 lub 12 osób, tanio do sprzedania w składzie porcelany Fijałkowskiego, Elektoralna 28. 8746

Meble z salonu, dwie kanapy, dwa fotele, sześć fotelików, pąsowo kryte, w dobrym stanie, w trzeciej części kosztu, są do sprzedania. Wiadomość: Żurawia 31, mieszk. 6, od 3-ej do 5-ej po południu. 8698

Interesa handl. i majątk.

Do sprzedania zaraz, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, sklep elegancki, tabaczno-galanteryjny, w najpryncypalniejszym punkcie. Wiadomość w sklepie spożywczym, Królewska № 23, u p. Stokowskiego.

Sklep do sprzedania z powodu słabości bardzo tanio. Wiadomość ulica Żelazna № 20 L. A. Mieszkania № 16. 8505

Potrzebną jest summa 13.000 rs., na spłatę, na odpowiedzialnych warunkach. Wiadomość u właścicielki domu № 34A/1423, róg Chmielnej i Zielnej. 8564

Potrzebna jest suma od rs. 7 do 8,000 na 1-szy numer hypoteki dóbr ziemskich, mających 100 włók rozległości i nie obciążonych pożyczką Towarzystwa Kr. Ziem. Wiadomość w magazynie p. Juszczyka, Miodowa № 17. 8555

Dom murowany trzy-piętrowy, z takiemiż dubeltowemi oficynami, w najlepszym stanie, przy pierwszorzędnej ulicy, z dochodem brutto przeszło rs. 9,000, a netto dający procent 9%, do zamiany na dom mniejszy, lub wieś, z długiem tylko Towarzystwa, w szacunku rs. 60,000. Wiadomość da p. Kiedrzyński na Koszykach, w Muzeum pszczelniczem, № 2 lokalu. 8558

Apteka z domem i ogrodem jest do sprzedania w osadzie Pilicy, pow. Olkuski, gub. Kielecka. Bliższa wiadomość przy ul. Wspólnej pod № 32, mieszk. № 1, na parterze od frontu, od godziny 5-tej po południu. 8557

Piekarnia w Żyrardowie jest do wynajęcia z wszelkiemi przyrządami piekarskiemi, wraz ze sklepem i z dwoma pokojami w każdym czasie. Układ na miejscu, u właściciela Józefa Kruka, obok ogrodu, № domu 78.

Potrzebna jest summa rs. 3,000, na spłatę takiejże summy, zabezpieczonej na nieruchomości warszawskiej. Wiadomość u notarjusza Juljana Sobolewskiego, Miodowa w gmachu Sądu. 8437

Z powodu wyjazdu sprzedaje się magazyn strojów. Ulica Długa № 9. Pierwszy magazyn od ulicy Wązkiej. 8435

Dystrybucja na pryncypalnej ulicy, z powodu zmiany interesów jest do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 40, w składzie pieczywa p. J. Góreckiego. 8412

Sklep tabaczny z materjałami piśmiennemi, z dobrem urządzeniem, do sprzedania w każdym czasie z powodu wyjazdu. Ulica Świętokrzyzka № 25. 8261

Magle są do sprzedania przy ulicy Twardej № 6. 1134

Sklep spożywczy do sprzedania, komorne się nie płaci. Wilcza № 21. 8388

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia ze wszystkiem. Chmielna № 19. 8390

2 magle do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 16. 8272

Do sprzedania dwa magle w dobrym stanie, pod № 16 Stare-Miasto. 8280

Rs. 500 lub 1,200 potrzebne zaraz na 1-y № hypoteki w Warszawie. Bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: Twarda 6, mieszkania 9, od godziny 3—5. 8489

Magazyn sukien i okryć damskich z powodu śmierci do sprzedania, cena bardzo przystępna. Krakowskie-Przedmieście 6. 1160

Magle są do sprzedania. Wiadomość: ulica Jasna № 1. 8487

Wdowa osoba inteligentna poszukuje wspólnika z kapitałem 1,000 rs. do interesu pewnego, z gwarancją i dobrym procentem. Wiadomość Bielańska № 17, u pani Cieślińskiej. 8130

Kilka domów murowanych w Warszawie, do zamiany na majątki ziemskie, w zachodnich guberniach. Zostawić szczegółowy opis i cenę w kantorze Kurjera pod „A. A. majątek." 8288

Były obywatel ziemski poszukuje dzierżawy polowania, obok tego mógłby dozorować lasy. Wiadomość Senatorska № 20, I piętro, skład szkła. 1120

Poszukiwana dzierżawa lub kilkowłókowa własność ziemska do zamiany na posesję w Warszawie. Wiadomość: Senatorska № 20, 1 piętro, skład szkła. 1119

Magle do sprzedania z powodu zmiany interesu. Furmańska № 10. 8447

Osoba pojedyńcza, mająca 1,200 rs. lub więcej, może mieć kompletne utrzymanie w procencie i pokój osobny z usługą w domu familijnym. Suma będzie zahypotekowaną.— Osoby życzące mogą składać adresy w kiosku Senatorska wprost Miodowej, pod literą A. 8674

Rs. 3,000 są do umieszczenia na 1 numer hypoteki. Wiadomość u rejenta Kulikowskiego. 8702

Do sprzedania lub zamiany na dom, majątek nad Bugiem, przy stacji kolei, włók 33, mor. 13, w tem łąk 1-ej klasy m. 140. pięknego lasu mórg 400, stałych dochodów rs. 2,000 wszystkie budynki nowe, dwór z ogrodem i parkiem, w pięknem położeniu, inwentarze kompletne, wypłata szacunku dogodna. Wiadomość u Stanisława Leszczyńskiego, adwokata przysięgłego, Bielańska, Hotel Paryzki. 8714

Do wydzierżawienia zaraz 2 młyny, w dobrach Kamion, pod Skierniewicami, na rzece Rawce, mielące przeszło 200 korcy tygodniowo zboża, na walcach. Do tego należy przeszło włóka gruntu z łąkami. Bliższe szczegóły Długa № 16, u adwokata przysięgłego Smoleńskiego. 8664

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wilcza 26. 8639

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia. Ulica Marszałkowska № 104. 8648

Sklepik wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Zgoda № 6. 8650

Sklepik wiktuałów sprzedaje się. Smolna № 5. 8668

2 magle wiedeńskie do sprzedania. Ulica Wspólna № 7. 8679

Kawiarnia lub restauracja z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia. Nowolipie № 37. 8715

Potrzeba rubli 3—500 zaraz na pierwszy № hypoteki. Ulica Leopoldyny № 7. 8717

Magle do sprzedania. Ulica Włodzimierska № 14, od Hr. Berga № 3. 8734

Mazura jest do odstąpienia z całem urządzeniem, przy ulicy Waliców № 8. 8722

Rs. 3,500 do 4,000 potrzeba na hypotekę domu bez pośrednictwa. Wiadomość: Nowy-Świat № 38, w fabryce waty, od godziny 1-ej do 4-ej. 8737

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej № 17a (1700B, obok gimnazjum), 1 pokój z kuchnią na parterze, za rs. 144 rocznie. Stróż wskaże. 970

2 pokoje z przedpokojem, ładnie umeblowane. Nowy-Świat № 48. 8321

Teatralny Plac № 473B nowy 7, do wynajęcia od 1 Lipca, na 1-m piętrze, obszerny lokal po magazynie mód, —sklep z pokojem, trzy większe i dwa mniejsze lokale na 2-m piętrze, z wszelkiemi dogodnościami. 1053

2 pokoje lub jeden na czas wystawy, albo na stałe. Śliska № 1, mieszkania 11. 8615

Mieszkania: po 7, 5, 4, 2 pokojów etc., z ogrodem, do wynajęcia na dogodnych warunkach. Warecka 4. 8410

2 sklepy z pokojami, razem lub oddzielnie, za przystępną cenę, jeden z nich narożny. Krucza 38. 8572

Do odnajęcia przy familji trzy pokoje umeblowane, razem lub pojedyńczo. Plac św. Aleksandra, róg Wspólnej № 5a, mieszkania № 4. 8563

Zaraz miesięcznie lub na czas wystawy umeblowany duży salon z przedzieloną sypialnią, z usługą, samowarem, na żądanie obiady. Marszałkowska № 54 (dawny), m. 6, blizko ogrodu Saskiego. 8608

Elegancko umeblowany salon z przedpokojem i pokoikiem dla służącego, zaraz do odnajęcia. Erywańska № 10, m. 17. 8593

3, 2 pokoje lub 1 pokój do wynajęcia. Okna na ogród. Nowolipki 32B. 8485

Stajnia na 10 krów. Włodzimierska № 3, wiadomość w składzie węgli. 8361

Do wynajęcia dwa lub trzy pokoje z kuchnią, meblami i naczyniami kuchennemi. Marszałkowska 8c (nowy 60) blizko Pięknej, mieszkania 18. 8512

Pokój mały lub duży do wynajęcia, z meblami, usługą. Bracka № 5, m. 23. 8524

Mieszkania tanie. Ulica Fabryczna № 6, dom hr. Ronikiera. 6665

Jeden lub dwa pokoje, widok na ogród Kronenberga. Hoża 38. 1132

Przy ulicy Tamka, w domach: № 11 i 22, do wynajęcia od 1 Lipca r. b., na 1-m piętrze, od frontu, 3 duże pokoje z kuchnią— i sklep z mieszkaniem, na parterze. 8445

Lokal frontowy na 1-m piętrze, składający się z 5 pokojów, przedpokoju, kuchni, spiżarki z wszelkiemi wygodami. Cena roczna rs. 525. Elektoralna 47, u właścicielki. 8460

Tanie letnie mieszkanie w pięknej i zdrowej okolicy, także przyjmuje się na letni sezon panienki, pod troskliwą opieką, za skromne wynagrodzenie. Wiadomość. Ogrodowa № 2, mieszkania 24. 8446

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. 6, 5 pokojów z balkonem, z przedpokojem, kuchnia, śpiżarka wygódka, na 1-m piętrze, od frontu, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, ze zlewami, wodociągami.—Sklepy z mieszkaniem lub bez. wiadomość u rządcy w tymże domu, ulica Hoża № 5. 7990

Lokal umeblowany, na parterze, składający się z 5-u pokojów i kuchni, w najpiękniejszej części miasta do wynajęcia każdego czasu miesięcznie. Reflektanci raczą złożyć adresy swe pod lit. T. N. w kantorze Kurjera. 8155

Pokój dwu-okienny, frontowy, do wynajęcia zaraz za 10 rs. miesięcznie. Złota 2 róg Zgoda. 8539

Do wynajęcia na lato mieszkanie z meblami i naczyniami kuchennemi, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia. Ul. Piękna № 2A, (nowy 4), wprost wystawy, mieszk. № 4.

4 lub 3 pokoje elegancko umeblowane, z kuchnią do wynajęcia. Bracka 5, mieszkania 6. 8742

Do wynajęcia na czas wystawy 3 pokoje umeblowane, dwa lub jeden. Ulica Wilcza № 57. 8741

2 pokoje umeblowane, z usługą, z osobnemi wejściami, są do odnajęcia na czas wystawy, w blizkości tejże, za umiarkowaną cenę. Krucza 23, mieszkania 12. 8740

10 pokojów na 1-m piętrze, ze wszelkiemi wygodami, stajnią, na 4 konie, do wynajęcia od 1 Lipca. Smolna № 1. 8739

Poszukuje się niedrogiego mieszkania, dla lekarza, 4—5 pokojów. Wiadomość proszę zostawić w kantorze Kurjera pod lit. R. C. P.

Do wynajęcia 3 pokoje z meblami, od 8 Czerwca do 8 Września, lub na krótszy czas, za bardzo przystępną cenę. Przejazd № 9, mieszkania 32. 1177

Sklep na pierwszorzędnej ulicy jest do odnajęcia, za bardzo umiarkowaną cenę, zaraz. Wiadomość w biurze ogłoszeń. Senatorska 18. 1179

Kawalerskie mieszkania z wszelkiemi wygodami, usługą miejscową. Królewska № 10, dom Granzowa. 1176

Pokój ze wspólnem wejściem dla osoby płci żeńskiej. Chmielna 13a, m. 21. 8706

Pokój od 1-go Lipca, Złota № 22, mieszkania 20, może być z meblami, usługą i samowarem. Wejście oddzielne. 8709

Zabezcen lokal: 3 pokoje, kuchnia, na Czerwiec. blizko ogrodu Saskiego. Wiadomość skład dywanów Giełżyńskiego, Marszałkowska № 63. 1181

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, od frontu, 1-sze piętro, z dwoma wejściami, na wprost ogrodu, od 1-go Lipca do wynajęcia. Ulica Chmielna № 40, niedaleko od Marszałkowskiej. 8618

Suteryny widne w których mieszczą się dwa magle, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Podwale № 2, obok kolumny Zygmunta.

Na czas wystawy, na Nowym-Świecie trzy pokoje, przedpokój i kuchnia, z meblami i usługą. Wiadomość w administracji Kurjera Codziennego. 8651

Na czas wystawy lub dłuższy do wynajęcia mieszkanie umeblowane, składające się z 4 pokojów, przedpokoju i kuchni. Nowy-Świat 51, u stróża. 8629

Pokój duży frontowy do wynajęcia zaraz lub od 1-go Lipca. Wiadomość u stróża, Leszno № 31. 8652

Na czas wystawy dwa pokoje umeblowane, usługa i wszelkie wygody. Zgoda № 4, mieszkania 7. 8662

5 pokojów, przedpokój, kuchnia, na 1-m oraz na 2-m piętrze, wszelkie wygody, front od Alei Jerozolimskiej, do wynajęcia od 1-go Lipca. Smolna 15. 8677

Na czas wystawy 2 pokoje do wynajęcia, blizko Ujazdowa. Wilcza № 6, m. 27. 8675

Do wynajęcia na 3 miesiące 1 lub 2 pokoje elegancko umeblowane, z osobnem wejściem. Żurawia 13, mieszkania 4, 1-sze piętro od frontu, od godz. 2—4 po południu.

Pokoje umeblowane do wynajęcia na czas wystawy i dłużej. Chmielna 33. 8599

Pokój do wynajęcia w każdej chwili, przy familji, może być z meblami, usługą i całodziennem życiem. Ulica Podwal № 18, mieszkania № 8. 8681

8 pokojów w Alejach Jerozolimskich do wynajęcia od 8 Lipca r. b. Smolna № 17, mieszkania 11. 8683

Letnie mieszkanie od 1 Lipca r. b.: dwa pokoje z kuchnią, pół ćwierci wiorsty od Radzymina, przy szosie, w ogrodzie owocowym i kwiatowym, miejscowość bardzo przyjemna. Wiadomość w kantorze loterji A. Godzińskiej, Nowy-Świat 21. 8667

Dwa lub trzy pokoje umeblowane, z usługą, do odstąpienia na czas wystawy od 8-go Czerwca r. b., przy ulicy Łuckiej № 14. Wiadomość u właściciela domu. 8728

Letnie mieszkania, Nowo-Mińsk № 7. Cztery pokoje, kuchnia, śpiżarnia, suche, widne, obszerne, w ogródku pod ślicznemi kasztanami, z meblami lub bez takowych. Tamże 2 pokoje obszerne z kuchnią i przedpokojem. Wiadomość Marjensztadt № 9, mieszkania 3, lub na miejscu. 8735

Do wynajęcia od 1 Lipca: 3, 2 i 1 pokój z przedpokojami, alkowami, kuchniami i t. d., w kuchniach wodociągi i zlewy. Ceny umiarkowane. Ul. Ślizka № 16. 8732

Potrzebny jest lokal suchy, ciepły, złożony z 5 lub 6-u pokojów, przedpokoju kuchni, wodociągu i t. p., w okolicy placu Aleksandra lub Kopernika, za cenę umiarkowaną. Wiadomość piśmienną z podaniem planu sytuacyjnego i ceny mieszkania, nadesłać: Chłodna 28, mieszkania 7. 8640

Od 1 Lipca do wynajęcia pokój umeblowany dla pojedyńczej osoby, z oddzielnem wejściem. Wiadomość Świętokrzyzka № 27, mieszkania 3. 8659

Od 1 Lipca r. b., jest do wynajęcia pomieszczenie na warsztat lub fabrykę, razem z mieszkaniem i składem, przy ulicy Leszno 76, wiadomość na miejscu. 8653

Lokal za rs. 650 do najęcia od 1-o Lipca, składa się z 5 pokojów od frontu, z balkonem, naprzeciw ogrodu Kronenberga, z wszelkiemi wygodami. Ul. Hoża № 36, wiadomość na miejscu. 1122

Sklep z mieszkaniem, dwoma wejściami, dwoma piwnicami, egzystujący od lat 25, za cenę 350 rocznie do wynajęcia od św. Jana. Chmielna № 6, u stróża. 8248

Do wynajęcia od 1 Lipca do 1 Września pięć pokojów umeblowanych, kredens i kuchnia, z wszelkiemi wygodami. Krakowskie-Przedmieście № 28, mieszk. 5, każdodziennie do 11-ej rano. 7992

Pokój do odnajęcia. Czysta № 4, mieszkania 24. 8611

Na czas wystawy do odnajęcia dwa duże frontowe pokoje umeblowane z balkonem i oddzielnym przedpokojem, z usługą. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 18.

Do wynajęcia od 24 Czerwca 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew śpiżarnia, piwnica, wygódka; kwartalnie lub miesięcznie, pierwsze piętro. Nowy-Świat № 39, stróż wskaże. 7063

Na czas wystawy: do wynajęcia na miesiąc 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, mogą być z meblami. Leszno № 47. 8287

Przy Krakowskiem, na Bednarskiej № 23, do wynajęcia od 1 Lipca całe piętro, salon z balkonem, 2 pokoje, 2 alkowy, przedpokój, kuchnia rs. 500. Od 1 Czerwca pokój o dwóch oknach, alkowa, kuchnia, góra oddzielna rs. 16½; pokój z alkową rs. 8 miesięcznie. 7502

6, 3 i 2 pokoje po zniżonej cenie, z wszelkiemi obecnemi wymaganiami, do wynajęcia od 1 Lipca. Chmielna, 4 dom od Marszałkowskiej, № 35. 8146

2 pokoje kawalerskie od frontu z meblami, i samowarem do wynajęcia zaraz. Chmielna 35, między Marszałkowską a komorą. 8146a

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Zielnej № 25. Lokal z 6 pokojów, przedpokoju, garderoby, kuchni, z innemi wygodami, na trzeciem piętrze. Cena bardzo przystępna. 1139

Ogłoszenia rozmaite.

Do Ciechocinka na 2-gi sezon wyjeżdża osoba starsza, przeto może zabrać kilka panienek, za bardzo umiarkowaną cenę. Zapewnia się macierzyńską opiekę. Wielka № 14, mieszkania 2. 8585

Monogramów ozdobnych do haftu wyszedł zeszyt 3-ci i jest do nabycia po rs. 1 kop. 20, w składzie papieru J. N. Bronikowskiego, Nowy-Świat № 1, mieszkania 5. Tamże wielki wybór gotowych monogramów, papierów ozdobnych, biletów, kwitarjuszy i t. d.

Sukienki, bielizna, fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, mieszk. 9. 250

Do Szczawnicy lub innej miejscowości kuracyjnej, pragnie towarzyszyć chorej, młoda osoba. Adresy dla O. P. przyjmuje kiosk, Marszałkowska róg Alei. 1161

Obiady prywatne. Czysta № 4, mieszkania 24. 8472

Pracownia pończoch i sukien, Żurawia № 29 nowy, mieszk. 16. Przyjmuje suknie i okrycia damskie i dziecinne do roboty i przerabiania, po cenach najprzystępniejszych. Tamże do zbycia maszyna pończosznicza, mało używana, oraz pokój do wynajęcia, może być ze stołem, na czas wakacyjny.

Panna Ksawera Fokcyńska raczy nadesłać swój adres do pani M. na Bielańską ulicę № 10, nad drukarnią, we własnym interesie.

W pracowni Marji Jarosz przyjmuje do roboty suknie damskie od rs. 2; dziecinne od rs. 1; podług najnowszej mody. Ulica Świętojańska № 15, mieszk. 2. 8660

Malowanie pejzażowe, oraz kwiaty i t. p. wykonywa na zamówienia, na papierze, płótnie, aksamicie, atłasie, materji, tak olejno jakoteż guasem, oraz maluję na porcelanie. Bronisława Malinowska, Bednarska 17, mieszkania 12, wiadomość od 4 do 6 po południu. 8649

Kufry, torby, walizy, reperuje gruntownie fabryka T. L. Beymeyer, Królewska № 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 8661

Piekarnia piękna z pokojem, kuchnią, stajnią, spichrzem. jest do wynajęcia od 1 Lipca. Są także rekwizyta piekarskie, które można nabyć tanio. Wiadomość Elektoralna № 21.

Akuszerka P. Médalis przyjmuje na kuracje i słabość, z umieszczeniem dziecka, dyskrecja zapewnia się. Nowy-Świat № 2.

Akuszerka, rosjanka, praktykuje, udziela rad i przyjmuje osoby spodziewające się słabości, dyskrecja zapewnia się. Ulica Nalewki № 9. 1073

Akuszerka Masiałek Stelich, przyjmuje osoby na słabość lub na czas kuracji, w osobnym lub wspólnym pokoju, za przystępną cenę. Żurawia № 19, mieszk. 18. 8480

Mamka z 6-tygodniowym pokarmem. Ulica Bracka № 5, mieszkania 17. 8713

Mamka wiejska, brunetka, z młodym i obfitym pokarmem, bez długu, jest u akuszerki. Ulica Krucza № 3 domu. 8708

Mamka jest u akuszerki, przy ulicy Pańskiej № 19. 8471

Kwity lombardowe kupuję na dogodnych warunkach. Solna 12, mieszkania 6. 8477

Zastrzega się nie wydawanie, nawet za kwitem rzeczy, w lombardzie na Placu Wareckim № 14, zastawionych za № 10466, gdyż takowe zakwestjonowane zostały. 1141

3 pokoje umeblowane do odnajęcia, na czas wystawy. — Osoba znająca język francuzki i niemiecki pragnie jechać do Karlsbadu jako towarzyszka. Wiad.: Chmielna 26—7.

Do wynajęcia piekarnia. Wiadomość: Bielańska № 18, w cukierni. — Tamże potrzebny uczeń. 8425

Zginął mały żółty piesek, z krótkim ogonkiem, usposobienia złośliwego, wabiący się „Zefir." Kto odprowadzi na Pragę do Antokolu, pod № 375, otrzyma od właściciela sowitą nagrodę. 8630

Łaskawego znalazcę bransoletki złotej, zgubionej w niedzielę d. 31 Maja w Łazienkach lub okolicach Alei Ujazdowskiej, uprasza się o złożenie takowej do składu maszyn i nasion p. H. Friedlendera, ul. Senatorska № 22, za nagrodą. 8729

Nagrody rs. 5. Dnia 31 Maja r. b. w przejściu Marszałkowską, ogrodem Saskim, Niecałą, na plac Teatralny i wsiadłszy w tramwaj do Botaniki, następnie idąc Aleją Ujazdowską, ulicą Bagatela do stacji tramwajowej, zgubiono złotą bransoletkę z perełką i obwódką ażurową, Łaskawy i sumienny znalazca raczy odnieść na ulicę Marszałkowską № 67, do p. Dworzyńskiego. 8723

W dniu 31 Maja w godzinach popołudniowych, w okolicach Saskiego ogrodu, zgubioną została mała broszka brylantowa. Uprasza się znalazcę o odniesienie do domu № 3 przy ulicy Kotzebue, mieszkania 5, za nagrodą. 8646

Nr 17859 i 18166 dowodów Kassy Zaliczkowej przy placu Wareckim, zaginęły.— Ostrzeżenie zrobiono. 8665

Kanarek z czubkiem wyleciał w niedzielę w Alei Jerozolimskiej. Kto go odniesie na Nowy-Świat № 18, mieszkania 37, otrzyma sowitą nagrodę. 8671

Zgubiono bransoletkę czarną emaljowaną, z kłosem z perełek, w przejeździe z Długiej do św. Aleksandra lub na tretuarze Alei Ujazdowskich. Znalazca raczy odnieść za nagrodą: ul. Długa № 22, do adwokata Marksa.

Suczka biała pińczerka, przybłąkała się dnia 29 Maja r. b. Odebrać można za zwrotem kosztu ogłoszenia: ulica Dobra № 12, w wodociągu. 8644

Dnia 31 Maja przybłąkała się suka, o godzinie wpół do pierwszej w nocy, maści kasztanowatej z białemi znakami na łapach. Za zwróceniem kosztów, zgłosić się pod № 7. przy ulicy Nowogrodzkiej do malarza. 8633

Dnia 30 w Sobotę, zginął mały, czarny piesek, nie młody, z długą sierścią, wabi się Milordek a jest w kuracji. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić na Senatorską № 47, mieszkania 11, za nagrodą. Nieprawy przywłaszczyciel pociągniętу będzie do odpowiedzialności sądowej. 8678

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава (2) 21 Мая 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.